

Ks. Dariusz TUŁOWIECKI*

PROBLEMY RODZIN JAKO ŹRÓDŁA ZAGROŻEŃ BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO, STUDIUM WYBRANYCH ZAGROŻEŃ

Streszczenie

Współcześnie bezpieczeństwo narodowe rozumiane jest szeroko, a jego definicja wykracza poza brak działań militarnych. W skład szeroko rozumianego bezpieczeństwa wchodzi nie tylko brak ryzyka czy wprost zagrożenia wojną, lecz także poczucie bezpieczeństwa w innych segmentach życia: społecznym, ekonomicznym, ekologicznym, kulturowym. Bezpieczeństwo społeczne obejmuje życiowy dobrostan nie ograniczający się jedynie do wymiaru ekonomicznego, lecz zakładający możliwość rozwoju oraz udział w relacjach społecznych. W społeczeństwie ryzyka, nie istnieje stan całkowitej wolności od zagrożeń bezpieczeństwa, jednak państwo, jako arcyważny aktor życia, jest odpowiedzialny za maksymalizację bezpieczeństwa a minimalizację jego zagrożeń. Szczególnym aktorem życia społecznego jest rodzina. Jest ona ściśle powiązana z fundamentem bezpieczeństwa społecznego – bezpieczeństwem socjalnym. Składa się na nie bezpieczeństwo ekonomiczne, bezpieczeństwo mieszkaniowe i bezpieczeństwo zdrowotne.

Słowa kluczowe: *problemy społeczne, rodzina, bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo społeczne*

Rodzina jest najstarszą grupą społeczną i występując we wszystkich kulturach oraz na wszystkich etapach rozwoju społecznego. Jest ona naturalnym

* **Ks. Dariusz Tułowiecki** - dr n. hum. w zakresie socjologii, adiunkt w Katedrze Socjologii Małżeństwa i Rodziny, Demografii i Polityki Społecznej, Wydział Studiów nad Rodziną, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

i fundamentalnym dla całości społecznych elementem społeczeństwa¹, niezastępowanym budulcem struktury społecznej, nazywana często „podstawową komórką społeczną”². Jakość życia rodzinnego jest nierozzerwalnie związana z jakością życia społecznego. Rodzina jest, bowiem miejscem wychowania i socjalizacji, kształtowania oraz budowania kapitału ludzkiego i społecznego, miejscem kształtującym stan ekologii społecznej i zdrowia społecznego, tworzenia kompetencji miękkich poszczególnych członków rodzin. Jej jakość kształtuje przede wszystkim zrodzone i wychowujące się w niej dzieci: ich zdolności komunikacyjne, kreatywność, emocjonalność, rozwój ekonomiczny, fizyczny i aksjologiczny. Z kolei zaburzenia życia rodzinnego rodzą trudności społeczne i jednostkowe na tych samych polach. Naprawienie wywołanych na tej drodze zaburzeń nie zawsze jest możliwe na dalszych etapach życia³. „Społeczeństwo składa się z rodzin, tak jak każde ciało składa się z komórek. Jeśli komórki są zdrowe – zdrowe jest też ciało. Jeśli rodzina jest zdrowa – zdrowe jest społeczeństwo”⁴.

Utrwalone problemy społeczne dotyczące rodzin rodziców mogą zagrozić bezpieczeństwu społecznego. Ryzyko utraty stabilizacji społecznej i życie w poczuciu zagrożenia uniemożliwiają podstawowe relacje społeczne, zaspokajanie podstawowych potrzeb indywidualnych i społecznych, realizację aspiracji życiowych oraz udział w życiu społecznym, jest i powinno być zarówno przestrzenią analiz naukowców, jak i praktyków od polityki społecznej⁵. Istnieje bowiem społeczna konieczność, by poszczególne jednostki mogły rozwijać się wchodząc w relacje społeczne. Polityka państwa winna to umożliwiać stwarzając warunki rozwoju i uczestnictwa. W warunkach wolności i bezpieczeństwa społecznego jednostki są w stanie żyć rozwijając się w rodzinach w poczuciu odpowiedzialności za siebie, za własne rodziny i za innych⁶. Wojciech Świątkiewicz – socjolog rodziny

¹ S. Dziekoński, *Wprowadzenie*, w: *1918-2018 Polonia Restituta: Rodzina [Materiały konferencyjne]*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa 2018, s. 13.

² F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2002, s. 13.

³ S. Dziekoński, *Wprowadzenie...* art. cyt., s. 14-16; P. Kryczka, *Przedmowa*, w: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, red. P. Kryczka, RW KUL, Lublin 1997, s. 5.

⁴ T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa 2010, s. 95.

⁵ D. Tułowiecki, *Polityka rodzinna jako narzędzie eliminacji zagrożeń i budowy bezpieczeństwa społecznego państwa. Studium wybranych zagrożeń rodziny*, w: *1918-2018 Polonia Restituta: Rodzina [Materiały konferencyjne]*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa 2018, s. 24-25.

⁶ T. Ceran, *Testament duchowy Margaret Thatcher*, w: <https://pulaski.pl/testament-ideowy-margaret-thatcher/> [odczyt: 01.05.2018].

z Uniwersytetu Śląskiego – twierdzi wprost: „Od rodziny i jej kulturowych właściwości, postaw i osobowości społecznej jej członków, wyznaczanych systemów wartości zależy w ostateczności kształt społeczeństw lokalnych, regionalnych, a nawet globalnych”⁷.

Bezpieczeństwo narodowe traktowane jest, jako nadrzędna wartość, najważniejszy cel działalności państwa oraz priorytetowa potrzeba. Jest procesem, który w konsekwencji warunkuje zachowanie przez państwo suwerenności, niezależności i nienaruszalności granic. Pozwala także likwidować ograniczenia z korzystania z praw, swobód i wolności obywatelskich. Przede wszystkim jednak stan bezpieczeństwa stwarza warunki do niezakłóconego rozwoju⁸. Osiągnięcie zadowalającego stanu bezpieczeństwa wymaga zintegrowanych działań, w które zaangażowane są wszystkie podmioty oraz obejmują wszystkie dziedziny funkcjonowania państwa⁹.

Ze względu na powiązanie jakości życia społecznego i poszczególnych jednostek z życiem rodzinnym, oraz przy założeniu że powiązania te są ściśle i nieodłączne ze stanem bezpieczeństwa społecznego, wydaje się słuszne poszukiwanie powiązań na polu nauk o rodzinie. Celem niniejszej próby jest wskazanie wpływu problemów życia rodzin na stan bezpieczeństwa społecznego. W założeniu autor przyjmuje, że takie powiązania istnieją i są wyraźne a nawet silne.

Zmiany współczesnej rodziny

Rodzina, postrzegana w naukach społecznych, jako podstawowa grupa i instytucja społeczna, która stanowi fundament budowy życia społecznego, podlega współcześnie wielu istotnym przeobrażeniom¹⁰. Są one tak głębokie i wyraźne, że współcześnie istnieją trudności w definiowaniu rodziny lub rodzin, drogi definiowania nie są wolne od nacisków ideologicznych, a wszelkie uściślenia termi-

⁷ W. Świątkiewicz, *Rodzina wobec Kościoła. Refleksje socjologiczne wokół kulturowych wzorów konfesyjnej religijności*, w: *Kościół instytucjonalny a rodzina. Problem relacji i więzi wzajemnych*, red. J. Baniak, WT UAM, Poznań 2007, s. 127.

⁸ D. Tułowiecki, *Bezpieczeństwo kulturowe a obecność i/lub eliminacja religii w polskim kanonie kultury*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 2016, nr 4, s. 89.

⁹ A. Urbanek, *Państwo jako podmiot bezpieczeństwa narodowego – ujęcie dziedzinowe*, w: *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, red. A. Urbanek, Wydawnictwo Społeczno-Prawne, Słupsk 2013, s. 19.

¹⁰ D. Tułowiecki, *Polityka społeczna a pedagogika rodziny*, w: *Pedagogika rodziny. Podejście systemowe. Tom 1: Familiologia*, red. M. Marczewski, R. Gawrych, D. Opozda, T. Sakowicz, A. Solak, WSSE w Gdańsku, Gdańsk 2016, s. 90-92.

nologiczne nie zawsze są powszechnie przyjmowane i jednoznaczne¹¹. „Rodzina, mimo zachodzących zmian, nadal jest postrzegana zarówno, jako grupa pierwotna i podstawowa dla wszystkich form życia społecznego, jak i składnik biografii poszczególnych jednostek. Jest wyjątkowym miejscem socjalizacji, której nie potrafi zastąpić żadna inna instytucja ani wspólnota. Jej oddziaływanie socjalizacyjne jest niezwykle szerokie, bowiem rozkłada się na wszystkie sfery życia: politykę, gospodarkę, kulturę, religię i moralność”¹². Tradycyjna rodzina, oparta na monogamicznym małżeństwie, ciągle jest jednak podstawową wartością i zasadniczym celem życiowym Polaków¹³, i to zarówno młodych – stojących u progu dorosłego życia, jak i tych, którzy już żyją we własnych związkach małżeńskich i rodzinach¹⁴.

Definiowana w sposób tradycyjny rodzina jest jednak nie do zastąpienia w społeczeństwie. Badacze, mimo obserwacji zmian w sposobie definiowania i rozszerzania znaczenia terminu „rodziny”, nie wyobrażają sobie społeczeństwa bez tradycyjnie rozumianej rodziny¹⁵. „Ludzkość nie wypracowała dotychczas innej instytucji, która by mogła skutecznie zastąpić rodzinę i nie wiadomo, czy uda się to w przyszłości”¹⁶. Dlatego w analizach koniecznym wydaje się prowadzenie analiz kierunków jej współczesnych przeobrażeń, zmian sposobów definiowania oraz powiązań jakości życia rodziny czy rodzin z jakością życia społecznego. Szczególnie ważne są analizy powiązań pomiędzy przejawami jej dysfunkcji oraz tego wszystkiego, co bezpośrednio może obniżać poziom bezpieczeństwa

¹¹ J. Szewczyk, *Definicje rodziny*, „Studia nad Rodziną” 2002, nr 2 (11), s. 151-165; D. Tułowiecki, *Rodzina jako wartość we współczesnym społeczeństwie polskim*, w: *Zasady rodziny chrześcijańskiej we współczesnym świecie. 30. rocznica „Familiaris consortio”*, red. Z. Struzik, IPJPII, Warszawa 2012, s. 185-199.

¹² D. Tułowiecki, *Bez Boga, Kościoła i zasad? Studium socjologiczne nad religijnością młodzieży*, Wydawnictwo Pertus, Kraków 2012, s. 262.

¹³ D. Tułowiecki, *Nauczanie Jana Pawła II – dziedzictwo czy balast? Próba szkicu socjologicznego*, w: *Geniusz bł. Jana Pawła II*, red. P. Artemiuk, J. Kotowski, WSD w Łomży, Łomża 2011, s. 116-124.

¹⁴ J. Baniak, *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży gimnazjalnej na tle kryzysu jej tożsamości osobowej. Studium socjologiczne*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2010, s. 12.

¹⁵ D. Tułowiecki, *Jakość relacji i moralność wewnątrzrodzinna w świetle deklaracji osiemnastolatków*, w: *Miedzy nakazem a wyborem. Moralne dylematy małżeństw i rodzin w Polsce*, red. J. Baniak, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2012, s. 212.

¹⁶ Z. Tyszka, *Rodzina we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003, s. 50.

wszystkich jej członków oraz całości społecznych. Analiza winna dotyczyć zarówno czynników subiektywnych, jak i obiektywnych¹⁷.

Przemiany rodziny zaczynają się, zatem od poziomu semantycznego. Rodzina zawsze stanowiła zarówno wspólnotę, jak i instytucję społeczną. Łączyła w sobie silne, emocjonalne, wprost intymne więzi, niezastępowalność w socjalizacji pierwotnej, sensotwórczość i wyjątkowy sposób komunikacji, z aspektem społeczno-prawnym, określonymi społecznie rolami, społecznymi oczekiwaniami¹⁸. Współcześnie wydaje się, że na polu semantycznym aspekt instytucjonalny nie jest akcentowany, zaś przewodnictwo obejmuje aspekt indywidualny, emocjonalny, intymny i erotyczny¹⁹.

Według Anthonego Giddensa, którego ujęcie „czystego związku” wydaje się być swoistym modelem alternatywy małżeństwa i rodziny, współczesne związki i relacje rodzinne oraz pararodzinne coraz częściej opierają się na takiej miłości, która w późnonowoczesnym świecie nie męczy żadnej ze stron związku, nie wymaga wyrzeczeń, a jedynie „wspólnoty w przyjemności”. Oparty na takiej miłości „czysty związek” nie jest projektem na całe życie, nie przekształca partnera w imię uczuć, nie zmusza do „ogarniania jego całego”, pozostawiając drugiej osobie szeroki margines wolności dany do swobodnej dyspozycji. Miłość taka, nazywana „współbieżną”, nie jest miłością w życiu partnerów wiele przeszkadzającą. To przeciwieństwo „miłości romantycznej” czy „erotycznej” – zaborczej, umiejscawiającej kobietę w domu, zmierzającej do zawłaszczania siebie wzajemnie przez partnerów, będącej relacją „na zawsze”. „Miłość współbieżna”, to miłość przyjemna, nastawiana na rozkosz własną i partnera, nie musi być heteroseksualna ani zakładać wyłączności partnerów. Nie jest „na zawsze”, a pozostaje kwestią umowy między stronami, jakimi rządzi się prawami i co ją narusza oracz co jest jej subiektywnym celem. Jest ona podstawą „Czystej relacji”, w którą jednostki wchodzi dla samego związku, dla rozmaitych przyjemności. Celem relacji nie są cele społeczne, kulturowe, leżące poza związkiem. Cele są wystarczającym motywatorem do trwania w relacji, zaś gdy relacja nie daje możliwości ich osiągnięcia, nie gwarantuje osiągnięcia zakładanych uprzednio satysfakcji, jest naturalnie wygaszana²⁰.

¹⁷ Por. L. Dyczewski, *Rola rodziny i państwa w zapewnieniu bezpieczeństwa społecznego*, w: *Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym społeczeństwie*, red. L. Dyczewski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007, s. 211-240.

¹⁸ D. Tułowiecki, *Bez Boga, Kościoła...* dz. cyt., s. 265.

¹⁹ T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, dz. cyt., s. 406.

²⁰ A. Giddens, *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, PWN, Warszawa 2006, s. 74-89.

Dodatkowo Anthony Giddens wskazał na sześć wyraźnych tendencji przeobrażeń rodziny, które można zaobserwować w kontekście globalnym: 1) tracą na znaczeniu klany i inne grupy pokrewieństwa; 2) młodzi ludzie mają coraz większą swobodę w wyborze partnera; 3) coraz wyraźniej artykułuje się uznanie praw kobiet w związku małżeńskim i rodzinie; 4) dopuszcza się coraz większą swobodę seksualną; 5) prawa dzieci są rozszerzane; 6) akceptacja związków małżeńskich osób tej samej płci zyskuje coraz bardziej powszechną akceptację²¹. W innym miejscu brytyjski badacz wprost wprowadził termin „czystej relacji” – *pure relationship* jako nowego fundamentu związków w czasach współczesnych. Wedle niego podstawą życia społecznego i dobrej jakości życia jednostek jest sytuacja „uwolnienia” od zewnętrznych – przede wszystkim ekonomicznych, ale też społecznych, demograficznych i prawnych czynników związek intymny (małżeństwo). W stworzonym w nowoczesności „romantycznym związku”, będącym „czystą relacją”, jednostki wchodzi dla niego samego, czyli dla tego, czyli dla oczekiwanych gratyfikacji, jakie każda z jednostek może z niego wynieść. W „czystej relacji” można trwać tak długo, jak obie strony czerpią z niej dość satysfakcji, by ją utrzymywać²².

Polski socjolog Wojciech Świątkiewicz zarysowuje przemiany współczesnej rodziny poprzez następujące schematy:

1. od małżeństwa, zalegalizowanego według prawa świeckiego lub religijnego, do konkubinatu, kohabitacji, swingingu, małżeństw grupowych, samotnego macierzyństwa z wyboru, wolnych związków homoseksualnych;
2. od rodziny wielopokoleniowej do rodziny nuklearnej, rodziny poszerzonej;
3. od posiadania dzieci do ograniczania liczby potomstwa i planowania bezdzietności;
4. od więzów pokrewieństwa i ustalonego prawno-obyczajowego statusu dziecka do rodzin binuklearnych, rekonstruowanych, hybrydalnych;
5. od dwojga rodziców: ojca i matki do samotnego macierzyństwa i ojcostwa;
6. od trwałości do rozwodów i związków powtórnych;
7. od ustalonego podziału ról, wedle których mężczyzna utrzymuje rodzinę i posiada autorytet, zaś kobieta koncentruje się na prowadzeniu gospodarstwa domowego i wychowaniu dzieci do demokratyzacji ról, pracy obojga małżonków, małżeństwa otwartego;
8. od wyłączności seksualnej do związków pozamałżeńskich, związków otwartych, swingingu;

²¹ A. Giddens, *Socjologia*, PWN, Warszawa 2012, s. 334.

²² A. Giddens, *The Transformation of Intimacy, Sexuality, Love and Erotism in Modern Societies*, Stanford University Press, Cambridge 2008, s. 38-81.

9. od heteroseksualności do legalizowanych związków homoseksualnych;
10. od gospodarstwa dwóch dorosłych osób do wspólnot, rodziny rozszerzonej, rodziny z dołączonymi niespokrewnionymi członkami²³.

Tradycyjne spojrzenie na rodzinę jest podzielany zarówno przez powyżej przywołanego Świątkiewicza, jak przez swoistą legendę socjologii rodziny w Polsce Zbigniewa Tyszkę. Według tego drugiego, rodzina jest jednak nie do zastąpienia w społeczeństwie. Jej badacze stwierdzają, iż nie sposób wyobrazić sobie społeczeństwa bez istniejącej w niej rodziny, czy też z rodziną w stanie skrajnej patologizacji. „Ludzkość nie wypracowała dotychczas innej instytucji, która by mogła skutecznie zastąpić rodzinę i nie wiadomo, czy uda się to w przyszłości”²⁴.

Polski badacz Tadeusz Pilch czynniki zagrażające rodzinie dezintegracją i dysfunkcyjnością grupuje w dwóch kategoriach:

1. czynniki zewnątrzrodzinne – polityka socjalna państwa wobec rodziny, ideologia społeczna mediów, przemiany kultury, wykształcenie społeczeństwa, uprzemysłowienie i rozwój technologiczny, mobilność przestrzenna i społeczna;
2. czynniki wewnątrzrodzinne – cechy indywidualne, więzi emocjonalne, układy międzyosobnicze, struktura i hierarchia rodziny, cele i system wartości małżeństwa, organizacja życia rodzinnego i podział obowiązków domowych, warunki ekonomiczne i stan posiadania²⁵.

Za szczególnie niebezpieczne, bo prowadzące do alienacji, jest obecne dążenie do indywidualistycznego modelu rodziny, ujmowanego w skrajnej formie, jako system niezależnych stosunków. W takiej rodzinie procesy socjalizacyjnej są utrudnione a nawet wprost zanikają. Mogą powodować je dwa niebezpieczeństwa:

1. egocentryzację członków rodziny, zwłaszcza dorosłych, która prowadzi do zaniku generatywności i troski o młode pokolenie;
2. infantylicyzację dorosłych, a co za tym idzie, większe przyzwolenie na zamianę ról w rodzinie, przy czym następuje wyraźne przesunięcie w kierunku wymagania dojrzałych zachowań od młodych pokoleń²⁶.

Wśród zagrożeń rodziny można wyróżnić także szereg procesów wpływających na jej osłabienie. Badacze wymieniają tu: ośmieszanie walorów rodziny i więzi

²³ W. Świątkiewicz, *Rodzina wobec Kościoła*, w: *Kościół instytucjonalny a rodzina. Problem relacji i więzi wzajemnych*, red. Józef Baniak, WT UAM, Poznań 2007, s. 137.

²⁴ Z. Tyszka, *Rodzina we współczesnym...* dz. cyt., s. 50.

²⁵ T. Pilch, *Człowiek dorosły w scenariuszu życia rodzinnego*, w: *Wprowadzenie do andragogiki*, red. T. Wujek, PWN, Warszawa 1996, s. 111.

²⁶ B. Harwas-Napierała, *Znaczenie przemian współczesnej rodziny dla rozwoju człowieka*, „Psychologia rozwojowa” 2008, nr 3(13), s. 24.

małżeńskich, jej jasnej struktury, jej znaczenia socjalizacyjnego. Eksperci od bezpieczeństwa społecznego zauważają i definiują jako niebezpieczne obniżenie rangi wychowania rodzinnego, autorytetu rodziców, roli rodziców w wychowaniu i rozwoju dzieci, mylenie pojęć „autorytet rodziców” i „autorytaryzm”, zrównanie małżeństwa z konkubinatem, tłumienie różnic między kobietą i mężczyzną, eliminację pojęć „mąż”, „żona”, „ojciec”, „matka”, przenoszenie faktycznej kontroli nad dziećmi z rodziców na instytucje państwa²⁷.

Bezpieczeństwo społeczne

Do ubiegłego wieku bezpieczeństwo utożsamiano z pokojem lub zwykłym brakiem działań wojennych. Obecnie kategoria ta wykracza poza zwykły brak wojny, a pojęcie bezpieczeństwa zawiera w sobie nie tylko nienaruszalność terytorium, lecz także zapewnienie wolności obywatelskich i praw człowieka, dobrostan obywateli, ochronę dziedzictwa kulturowego, strzeżenie zasobów naturalnych i historycznych²⁸. Teoretycy i stratedzy bezpieczeństwa rozszerzają taki sposób definiowania oraz traktują je, jako centralne zagadnienie współczesnej cywilizacji²⁹. „Bezpieczeństwo to naczelna potrzeba człowieka i instytucji przez niego stworzonych, ponieważ związane jest z rozwojem społecznym i cywilizacyjnym”³⁰.

Przeobrażenia znaczeniowe terminu „bezpieczeństwo” miały miejsce po zakończeniu zimnej wojny i załamaniu się dwubiegunowości podziału świata. Po „wielkiej zmianie” i upadku bloku państw systemu komunistycznego ujawniły się zupełnie nowe jakościowo fundamenty bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego. W obszarze stosunków międzynarodowych zmalała znacznie rola studiów strategicznych, natomiast na plan pierwszy wysunęły się studia nad bezpieczeństwem (*securitystudies*). Analizy te, dotyczące do tej pory militarnych aspektów bezpieczeństwa, takich jak rozbrojenie i wyścig zbrojeń, podjęły współczesne problemy bezpieczeństwa międzynarodowego w sposób całościowy (*comprehensive*). Holistyczność spojrzenia oznacza włączenie do studiów analiz i polityki bezpieczeństwa innych sektorów życia, z pozoru wyłączonych ze sztuki

²⁷ P. Majer, A. Urbanek, *Bezpieczeństwo społeczne. Ewolucja, instytucje, zagrożenia*, Editions Spotkania, Warszawa 2016, s. 140-141.

²⁸ D. Tułowiecki, *Bezpieczeństwo kulturowe a obecność....* art. cyt., s. 89.

²⁹ M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH, Siedlce 2012, s. 28.

³⁰ A. Czupryński, *Bezpieczeństwo w ujęciu teoretycznym*, w: *Bezpieczeństwo: teoria – badania – praktyka*, red. A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zbojna, Wydawnictwo CNBOP-PIB, Józefów 2015, s. 9.

wojennej: zagadnień społecznych, demograficznych, humanitarnych, ekonomicznych, ekologicznych, polityczno-ustrojowych, przy równoczesnym odpowiednim zmniejszeniu akcentu na aspekt militarny³¹. W pojęciu „bezpieczeństwo” wydzielono różne sektory: wojskowy, polityczny, społeczny, ekonomiczny, ekologiczny. Inni badacze wprowadzali jeszcze bardziej szczegółowe kategoryzacje bezpieczeństwa wyróżniając bezpieczeństwo ekonomiczne, międzynarodowe, państwa, wewnętrzne, ekologiczne, społeczne, finansowe, danych, sieci komputerowych, surowcowe, energetyczne³².

Rozszerzenie podmiotowego zakresu bezpieczeństwa umiejscowiło w centrum uwagi człowieka, jako autonomiczną jednostkę żyjącą w złożonej strukturze współczesnego społeczeństwa. Człowiek uwikłany w różnego rodzaju zależności a także narażony na rozmaite niebezpieczeństwa wypływające ze skomplikowanej przestrzeni społecznej, nie jest w stanie poradzić sobie z samodzielnie z problemami³³. Dlatego bezpieczeństwo jest definiowane nie w perspektywie militarnej, lecz w kontekście człowieka i jego potrzeb. Najczęściej – zdaniem Stanisława Kozieja – bezpieczeństwo definiuje się „zarówno jako stan (osiągnięte poczucie bezpieczeństwa danego podmiotu), jak i proces (zapewnianie poczucia bezpieczeństwa podmiotu). Bardziej praktyczne jest podejście drugie, odzwierciedlające naturalny, dynamiczny charakter zjawiska bezpieczeństwa. W tym sensie bezpieczeństwo danego podmiotu to ta dziedzina jego aktywności, której treścią jest zapewnianie możliwości przetrwania (egzystencji) i swobody realizacji własnych interesów w niebezpiecznym środowisku, w szczególności poprzez wykorzystywanie szans (okoliczności sprzyjających), stawianie czoła wyzwaniom, redukcja ryzyka oraz przeciwdziałanie (zapobieganie i przeciwstawianie się) wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla podmiotu i jego interesów”³⁴.

Inny od procesualnego sposobu definiowania, proponuje Marek Stefański. Używa on podejścia psychologicznego, wedle którego jest to „uświadomienie sobie czegoś, co istnieje jako fakt obiektywny, lub stan subiektywny, wewnętrzny”. Jest to swoisty „spokój ducha wywołany przekonaniem, że nie należy się niczego obawiać. Stanowi jedną z podstawowych potrzeb człowieka, zasadniczy warunek

³¹ R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 241.

³² P. Raźniak, *Wpływ poziomu bezpieczeństwa społecznego na migrację ludnościową w Polsce*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2012, nr 4(9), s. 41.

³³ P. Majer, A. Urbanek, *Bezpieczeństwo społeczne...*, dz. cyt., s. 9.

³⁴ S. Koziej, *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 18, s. 20.

jego zdrowia psychicznego”³⁵. Definiując bezpieczeństwo, jako stan zaspokojenia potrzeb, można utożsamiać je z satysfakcją z życia, zadowoleniem z dobrego zdrowia, urzeczywistnieniem własnego rozwoju osobistego³⁶. Wówczas bezpieczeństwo to także pozytywna relacja człowieka z otaczającą go rzeczywistością, która przyczynia się do zaspokojenia potrzeb w zakresie rozwoju tożsamości. Zatem jest ono tożsame z zadowoleniem z funkcjonowania społecznego oraz rozwiniętą działalnością prewencyjną na rzecz zapobiegania zaburzającym bezpieczeństwo zjawiskom, jak np. wypadki drogowe, przemoc domowa, alkoholizm, narkomania, agresja uliczna³⁷.

Zwolennicy szerokiego ujęcia na zakładają, że bezpieczeństwo i jego brak opisywane są przez fakt stanu zagrożenia lub spokoju, poczucie pewności oraz wolność od zagrożeń, wolność od strachu lub ataku, a także perspektywę życiowej stabilności, swobodę działania, której nie towarzyszy poczucie zagrożenia i permanentnego lęku. Bezpieczeństwo jawi się, zatem jako pewien stan umysłu, zdeterminowany przez określoną formę porządku międzynarodowego; warunek przetrwania; rozumny standard życia³⁸.

Bezpieczeństwo ma charakter atrybutywno-imperatywny. Uprawnienia w dziedzinie bezpieczeństwa posiadają wszyscy ludzie, a prawo to oparte jest na koncepcji praw człowieka³⁹. Natomiast obowiązek zapewnienia stanu bezpieczeństwa generalnie ciąży na poszczególnych organach państwa. Dlatego agendy państwa poprzez swoje podsystemy, w tym system bezpieczeństwa publicznego, jest zobowiązany do utrzymania porządku społecznego, jako naczelnej wartości systemu⁴⁰. Terminem „bezpieczeństwo publiczne” obejmuje wszystkie działania na polu prawa, walki z przestępczością, przeciwdziałania patologii społecznej, sprawnego działania organów ścigania karnego i systemu sprawiedliwości, zapewnienia poczucia bezpieczeństwa, podnoszenia jakości życia społecznego i prewencji kryminalnej. Współcześnie definiowane bezpieczeństwo publiczne to stan przejawiający się

³⁵ M. Stefański, *Kształtowanie bezpieczeństwa publicznego jako priorytet funkcjonowania państwa*, w: *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, red. A. Urbanek, Wydawnictwo Społeczno-Prawne, Słupsk 2013, s. 66.

³⁶ D. Tułowiecki, *Bezpieczeństwo kulturowe a obecność...*, art. cyt., s. 91.

³⁷ K. Obuchowski, *Potrzeby*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 160–163.

³⁸ J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996, s. 15-16.

³⁹ K. Motyka, *Prawa człowieka. Wprowadzenie. Wybór źródeł*, Wydawnictwo Verba, Lublin 2004, s. 35.

⁴⁰ M. Stefański, *Kształtowanie bezpieczeństwa publicznego...*, art. cyt., s. 66.

ochroną porządku prawnego, życia i zdrowia obywateli oraz majątku narodowego przed bezprawnymi działaniami. Natomiast poczucie i doświadczanie społeczne bezpieczeństwa uzależnione jest zarówno od wewnętrznego stanu społeczeństwa i zachodzących w nim zjawisk, jak i od okoliczności świata zewnętrznego, które mają znaczenie dla całościowego funkcjonowania człowieka⁴¹.

Pojęcie bezpieczeństwa społecznego jest częścią składową szerzej rozumianego bezpieczeństwa narodowego. Zakres rzeczowy dóbr składających się na bezpieczeństwo społeczne, a także stopień sformalizowania jego stanu na gruncie doktryny i prawa, są dość złożone. Sektor ten ma swoje definicje, zaczynając od szerokich, po wąskie, i znajduje się w polu zainteresowań socjologii, a także psychologii, ekonomii, politologii, historii, nauk o bezpieczeństwie⁴² a nawet nauk o rodzinie⁴³.

Poszerzenie zainteresowań bezpieczeństwa narodowego o obszar bezpieczeństwa społecznego wynika ze zdefiniowania roli współczesnego państwa demokratycznego. Wedle demokratycznych standardów obowiązkiem państwa jest troska o obywateli niezależnie od ich statusu materialnego. Troska ta tyczy się szerokich pól aktywności obywatelskiej, szczególnie zagwarantowania możliwości realnego i czynnego uczestnictwa w życiu społecznym. Warunkiem takiej partycypacji wydaje się być bezpieczeństwo socjalne. Ochrona egzystencjalnych podstaw życia ludzi, to niezbędny warunek zapewnienia zaspokajania indywidualnych potrzeb obywateli – potrzeb zarówno materialnych, kulturowych, jak i duchowych. To także warunek możliwości realizowania aspiracji życiowych przez tworzenie warunków do pracy i nauki, ochronę zdrowia oraz gwarancje emerytalne⁴⁴.

Jednak bezpieczeństwo socjalne nie jest tożsame z bezpieczeństwem społecznym. To drugie jest terminem znacznie szerszym. Jego treścią, w sensie przedmiotowym, jest nie tylko ochrona podstaw życia – egzystencji, ale również stworzenie możliwości rozwoju, jako niezbędnego warunku postępu – w sensie społecznym oraz zadowolenie z życia – w sensie indywidualnym⁴⁵. Bezrobocie, bezdomność, ubóstwo, choroby cywilizacyjne – są współczesnymi zagrożeniami powodującymi dysfunkcje całych grup społecznych, które spychają je na margines życia społecznego. Podobne zagrożenia dla społeczeństw niosą inne zjawiska, jak: zmiany klimatyczne, degradacja środowiska naturalnego, osłabienie więzi rodzinnych

⁴¹ D. Tułowiecki, *Bezpieczeństwo kulturowe a obecność...*, art. cyt., s. 91.

⁴² P. Majer, A. Urbanek, *Bezpieczeństwo społeczne...*, dz. cyt., s. 60.

⁴³ D. Tułowiecki, *Polityka rodzinna jako narzędzie...*, art. cyt., s. 23.

⁴⁴ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Difin, Warszawa 2011, s. 57.

⁴⁵ D. Tułowiecki, *Polityka rodzinna jako narzędzie...*, art. cyt., s. 23-24.

i społecznych, rozprzestrzenianie się chorób oraz uzależnień. W pole zagrożeń bezpieczeństwa społecznego, które wykracza poza przestrzeń socjalną, włączane są problemy demograficzne. Gdy jedne kraje prowadzą politykę ograniczenia przyrostu naturalnego, inne – zmagają się z brakiem zastępowalności pokoleń. W krajach europejskich istnieje w tej kwestii nie tylko problem (nie)wydolności systemów emerytalno-rentowych⁴⁶, ale także zapewnienie opieki seniorom⁴⁷, przełamania wykluczenia społecznego na skutek wieku i utrzymania ich jak najdłuższej aktywności społecznej⁴⁸, polityki migracyjnej⁴⁹, (re)definiowania tożsamości narodowej i europejskiej w kontekście migracji z Afryki i Bliskiego Wschodu⁵⁰, oraz wsparcia rodzin funkcjonujących wedle modelu „sandwich generation”⁵¹.

Rzeczywistość obejmowana przez termin „bezpieczeństwo społeczne” jest zatem szersza, niż samo bezpieczeństwo socjalne. Jest ono opisywane także w kontekście różnicy jakościowej z samą egzystencją socjalną. Barry Buzan opisuje bezpieczeństwo społeczne (*societal security*), jako termin tożsamości: miejsce w życiu społecznym, posiadany status i odgrywane role⁵². Dlatego bezpieczeństwo społeczne dotyczy utrzymywania w zadowalających warunkach rozwoju, tradycyjnych wzorców języka, kultury i tożsamości religijnej i narodowej oraz zwyczajów⁵³. Za zapewnienie bezpieczeństwa społecznego jednostce przede wszystkim odpowiedzialne są instytucje państwa oraz całe społeczeństwo. Od tych dwóch podmiotów wymaga się nie tylko zapewnienia ochrony egzystencji człowieka, ale umożliwienia mu także rozwoju⁵⁴.

⁴⁶ P. Majer, A. Urbanek, *Bezpieczeństwo społeczne...*, dz. cyt., s. 61-62.

⁴⁷ P. Czekanowski, *Społeczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2012, s. 257-264.

⁴⁸ D. Tułowiecki, *Aktywność seniorów jako sposób na przełamanie wykluczenia społecznego w opisach prasy regionalnej*, „Studia nad Rodziną” 2013, nr 2(33), s. 381-387.

⁴⁹ Por. J. Węgrzecki, *Modele polityki integracji imigrantów*, w: *Migracje jako nowa kwestia społeczna*, J. Balicki, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2008, s. 131-140.

⁵⁰ P. Mazurkiewicz, *Tożsamość Europy w kontekście migracji*, w: *Migracje jako nowa kwestia społeczna*, J. Balicki, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2008, s. 119-130.

⁵¹ D.A. Miller, *The „sandwich” generation: Adult children of the aging*, „Social Work” 1981, nr 9 (September), s. 419-423; R.A. Ward, G. Spitze, *Sandwiched Marriages: The Implications of Child and Parent Relations for Marital Quality in Midlife*, „Social Forces” 1998, nr 2(77), s. 647-666.

⁵² B. Buzan, *People, States and Fear: The National Security Problem in International Relation*, Wheatsheaf Books, Brighton 1983, s. 18-21.

⁵³ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne a współczesne państwo*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2011, nr 2(185), s. 124.

⁵⁴ P. Majer, A. Urbanek, *Bezpieczeństwo społeczne...* dz. cyt., s. 62.

Zapewnienie bezpieczeństwa społecznego wymaga zespołu działań prawnych, organizacyjnych i wychowawczych realizowanych przez wspólnoty samorządowe, rządowe (narodowe i ponadnarodowe), organizacje pozarządowe oraz samych obywateli. Działania te mają także za cel niedopuszczenie do wykluczenia i marginalizacji społecznej narażonych na nią grup. Istnieje jednak ważna uwaga przy zapewnianiu bezpieczeństwa społecznego: oferowana pomoc nie może prowadzić do utrwalania bezradności, bierności obywatelskiej i postaw roszczeniowych⁵⁵.

Marek Leszczyński elementy składowe bezpieczeństwa społecznego zgrupował w trzech kategoriach:

1. bezpieczeństwo socjalne jest – według niego – pochodną poziomu minimalnych płac, dochodów i transferów gwarantowanych w systemach prawa i wynikających z istoty demokratycznego państwa;
2. bezpieczeństwo systemowe powiązał z kapitałem społecznym, czyli zdolnością do współpracy, pomocy, tworzenia organizacji i aktywnością obywatelską;
3. bezpieczeństwo rozwojowe natomiast, jest ukierunkowane na kapitał ludzki, który pozostaje uzależniony od warunków instytucjonalnych, stopnia decentralizacji państwa oraz upodmiotowienia obywatela w systemie prawnym⁵⁶.

Liliana Węgrzyn-Odzioba rozszerza te trzy kategorie o czwartą: 4) bezpieczeństwo kulturowe. To ochrona tożsamości narodowej i kulturowej, mieści się w niej zachowanie języka i rdzenia kulturowego oraz troska o mniejszości narodowe i kulturowe⁵⁷.

Recenzujący ten podział stwierdzają, że elementy te nie wyczerpują naturalnie bogatej palety czynników wpływających na jakość życia społeczeństwa i jednostki. Rzutują jednak na nią w sposób istotny⁵⁸. Bezpieczeństwo, także bezpieczeństwo społeczne jest dla społeczeństwa wartością, potrzebą konieczną do zaspokojenia oraz podstawową wolnością i prawem człowieka⁵⁹.

⁵⁵ B. Jagusiak, *Problemy i zagrożenia bezpieczeństwa socjalnego współczesnego państwa*, w: *Bezpieczeństwo narodowe Polski. Zagrożenia i determinanty zmian*, red. A. Chabasińska, Z. Czachór, Difin, Warszawa 2016, s. 289-291.

⁵⁶ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec...*, dz. cyt., s. 58.

⁵⁷ L. Węgrzyn-Odzioba, *Bezpieczeństwo społeczne w państwach Grupy Wyszehradzkiej na przełomie wieków XX i XXI*, w: *Bezpieczeństwo Europy, bezpieczeństwo Polski. Tom 2*, red. E. Maj, K. Mazurek, W. Sokół, A. Szwed-Walczak, UMCS, Lublin 2016, s. 258.

⁵⁸ P. Majer, A. Urbanek, *Bezpieczeństwo społeczne...*, dz. cyt., s. 63.

⁵⁹ D. Tułowiecki, *Polityka rodzinna jako narzędzie...*, art. cyt., s. 26.

Problemy rodzin będące zagrożeniem dla bezpieczeństwa społecznego

Przyjmując powyższe czteroczęściowe rozróżnienie elementów składowych bezpieczeństwa społecznego według Marka Leszczyńskiego i Liliany Wegrzyn-Odzioby, można spojrzeć na różnego typu problemy rodzin rodzące zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego. Z racji na ograniczone możliwości objętości tekstu, analiza bezpieczeństwa społecznego zostanie ograniczona do sfery podstawowej – bezpieczeństwa socjalnego. Bez tego aspektu nie można bowiem w ogóle mówić o bezpieczeństwie społecznym. Jest to absolutne minimum, które winno być zagwarantowane, by w ogóle mówić o budowaniu bezpieczeństwa społecznego.

Zagwarantowanie bezpieczeństwa socjalnego to podstawowe gwarancje, które winny być zapewnione obywatelom. Jest to swego rodzaju warunek podstawowy spokoju społecznego i rozszerza pole możliwości rozwoju obywateli. Płaszczyzną zapewnienia tego bezpieczeństwa jest idea dobra wspólnego. Łączy ono jednostki w jedną społeczność⁶⁰.

W proces zagwarantowania bezpieczeństwa społecznego włączają się nie tylko instytucje państwa, lecz także organizacje pozarządowe, rodziny i pojedyncze jednostki. Społeczeństwo i państwo działają tu na zasadzie sprzężenia zwrotnego, by zapobiec konfliktom społecznym, niekorzystnym podziałom społecznym i w ten sposób utrzymać spójność społeczną. Bezpieczeństwo socjalne to zapewnienie dochodów i dostępu do usług społecznych wobec wystąpienia ryzyka socjalnego: sytuacji choroby, wypadku, niepełnosprawności, starości, bezrobocia, śmierci. Aspekt imperatywny bezpieczeństwa socjalnego ukierunkowany jest przede wszystkim na instytucje państwa, bowiem to państwo poprzez odpowiednio prowadzoną politykę redystrybucji dochodu narodowego, która odzwierciedla ideę solidarności społecznej, może prowadzić do łagodzenia ryzyka utraty bezpieczeństwa socjalnego⁶¹.

Znawcy problemów i działań socjalnych w Polsce po 1989 roku twierdzą, że różne rządy prowadziły działania na rzecz praw socjalnych, jednak nie zawsze były to działania skuteczne. Niekiedy nawet rodziły skutki przeciwne zamierzonym: pomoc była określana jedynie w sposób prawny, co nie gwarantowało pozytywnych skutków ekonomicznych i społecznych, a poczucie bezpieczeństwa stawało

⁶⁰ K. Loranty, *Bezpieczeństwo społeczne RP*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2004, s. 3.

⁶¹ B. Jagusiak, *Bezpieczeństwo socjalne współczesnego państwa*, Difin, Warszawa 2015, s. 142-143.

się zagrożone jeszcze mocniej⁶². Wokół modeli polityki społecznej, stylów pracy socjalnej oraz działań państwa i innych aktorów w tej materii toczy się nieustannie szeroki dyskurs⁶³.

Kluczowym zagrożeniem bezpieczeństwa socjalnego jest zagrożenie ubóstwem i biedą. W podstawowym ujęciu bieda to sytuacja, w której środki materialne posiadane przez osobę lub gospodarstwo domowe są niższe niż akceptowane minimum w społeczeństwie lub gdy środki te nie wystarczają do zaspokojenia podstawowych potrzeb⁶⁴. Miary ubóstwa materialnego bazują najczęściej na danych o wysokości dochodów (ewentualnie wydatków) osób lub gospodarstw domowych. Na podstawie tych informacji wyznacza się odsetek osób biednych (zakres ubóstwa), których dochód lub wydatki są niższe od pewnej ustalonej granicy, czyli tak zwanej linii ubóstwa⁶⁵. Inni proponują stosowanie wielowymiarowych definicji biedy, które za ubóstwo uznają np. „brak możliwości dokonywania różnego rodzaju wyborów mających zasadnicze znaczenie dla rozwoju jednostki, pozwalających na prowadzenie długiego, zdrowego i aktywnego życia, korzystanie z przyzwoitego standardu życiowego, wolności, poczucie własnej godności, cieszenie się szacunkiem wśród innych członków społeczeństwa”⁶⁶.

Według Adama Kurzynowskiego, ubóstwo związane jest z niezaspokojeniem potrzeb na pożądanym poziomie. Podstawą pomiaru tego zjawiska w krajach UE jest tzw. operacyjna definicja ubóstwa. „Mówi ona, że ubóstwo odnosi się do osób, których środki są ograniczone w takim stopniu, że poziom ich życia obniża się poza akceptowane minimum w kraju zamieszkania”⁶⁷. „Ubóstwo jest pojęciem względnym, punktem odniesienia dla jego zmierzenia są kryteria przyjęte dla badanej jednostki lub grupy społecznej. Najczęściej spotykane są kryteria dochodowe. Mają one postać określonych pieniężnie linii ubóstwa, nazywanych też progami lub granicami ubóstwa. W Polsce dla określenia linii ubóstwa stosuje się tzw. minimum egzystencji. Jest to wysokość kosztów zaspokojenia potrzeb egzystencjalnych. Jest ono normatywnym modelem zaspokajania potrzeb bytowo

⁶² S. Zakrzewski, *Bezpieczeństwo socjalne a wykluczenie społeczne*, „Przegląd Strategiczny” 2013, nr 1, s. 165.

⁶³ M. Bednarz, *Zmiany i trendy w polityce społecznej*, w: *Polityka społeczna w zmieniającej się rzeczywistości*, red. K. Chaczko, K.M. Stanek, Śląsk, Katowice 2016, s. 29-53.

⁶⁴ T. Panek, *Ubóstwo i nierówności*, w: *Statystyka Społeczna. Wybrane zagadnienia*, red. T. Panek, A. Szulc, SGH, Warszawa 2004, s. 146.

⁶⁵ A. Kurowska, *Skąd się bierze bieda?*, Forum Obywatelskiego Rozwoju, Warszawa 2008, s. 6.

⁶⁶ T. Panek, *Ubóstwo i nierówności...*, art.cyt., s. 147.

⁶⁷ A. Kurzynowski, *Polityka społeczna*, SGH, Warszawa 2002, s. 9.

konsumpcyjnych na niskim poziomie. Koszyk minimum biologicznego wyznacza najniższy standard życia. Chodzi o wyznaczenie granicy, poniżej której występuje biologiczne zagrożenie życia i psychofizycznego rozwoju człowieka. W koszyku minimum egzystencji znajdują się jedynie wydatki pozwalające na tzw. przeżycie z pominięciem innych potrzeb. Potrzeba utrzymania więzi ze społeczeństwem w tej kategorii nie jest uwzględniona. Potrzeby takie jak wypoczynek, transport i łączność czy udział w kulturze nie istnieją w koszyku minimum egzystencji⁶⁸.

Przyczynami powstawania ubóstwa zajmują się nie tylko ekonomiści, ale też politolodzy, socjologowie, filozofowie, pedagodzy, psychologowie, pracownicy socjalni oraz teolodzy. Zwolennicy „twardych” reguł rynkowych, którzy opowiadają się za stosowaniem kategorii ubóstwa absolutnego, jego przyczyn poszukują w niewłaściwym postępowaniu samych ubogich. Jednak nie zawsze winą można obarczyć samych zainteresowanych. Na niską aktywność ubogich w kierunku dokonywania prób podniesienia jakości swego życia mogą bowiem wpływać różne przyczyny: kulturowa niechęć do ciężkiej pracy, małe doświadczenie, brak kwalifikacji zawodowych poszukiwanych na rynku pracy, patologie życia rodzinnego, ułomności fizyczne lub psychiczne, wyuczona bezradność, wstyd oraz inne. Wymienia się także pogląd, że mechanizm rynkowy przydzielając niektórym członkom społeczeństwa niedostateczne środki, działa w sposób bezwzględny i krzywdzący. Rynek generuje bezrobocie oraz nadmierne zróżnicowanie płac w zależności od zawodu, miejsca pracy i gałęzi gospodarki. W takim ujęciu fakt uzyskiwania zbyt niskich dochodów nie jest winą ubogich, lecz bezdusznego systemu społeczno-gospodarczego, który nie uwzględnia potrzeb ludzi, a jedynie ich przydatność do gospodarki⁶⁹. System ten wytwarza wprost kategorię „pracujących biednych”, którzy mimo pracy, nie są w stanie wyjść poza granicę ubóstwa⁷⁰.

Wedle badań Marii Jarosz za główne przyczyny ubóstwa w Polsce można uznać: bezrobocie pełne lub częściowe, niski poziom dochodów, niskie wykształcenie, wielodzietność, złą sytuację mieszkaniową i rozpad rodziny⁷¹. We współczesnej literaturze przedmiotu wskazuje się na wielorakie i szeroko powiązane ze zjawiskami społecznymi przyczyny ubóstwa. Karin Kortmann dowodzi, że istnieje pewien charakterystyczny wzorzec biedy, w którym podstawowe znaczenie odgrywa struktura społeczno-ekonomiczna rodziny podstawowej. Czynnikiem pierwszym, genetycznym w swojej drodze do ubóstwa, jest status społeczny tej

⁶⁸ B. Kałdon, *Ubóstwo rodzin czynnikiem powstawania trudności w funkcjonowaniu szkolnym dzieci*, „Forum Pedagogiczne” 2011, nr 1, s. 102-103.

⁶⁹ Tamże, s. 101.

⁷⁰ G. Standing, *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, PWN, Warszawa 2014, s. 47-48.

⁷¹ M. Jarosz, *Nierówności społeczne*, Książka i Wiedza, Warszawa 1984, s. 271.

rodziny, określany na podstawie wykształcenia i położenia rodziny. Czynniki te wpływają na pozycję zawodową rodziców, ta natomiast na sytuację materialną, mieszkaniową i w końcu na oczekiwania życiowe. Pozycja zawodowa jest centralnym punktem w dynamice ubóstwa. Uzależniona jest ona nie tylko od wykształcenia, ale i od wieku rozpoczęcia pracy oraz od stanu zdrowia. Ma ona bezpośredni wpływ na sytuację rodziny, stan zdrowia, dochód i udział w konsumpcji różnych dóbr, także kulturowych⁷². Według innych ekspertów Unii Europejskiej przyczynami ubóstwa są dziś: bezrobocie, bezdomność, brak wykształcenia, brak konsumpcji społecznej, niewłaściwa ochrona socjalna państwa, nadmierne zadłużenia rodzin, niewystarczające środki dla osób starszych⁷³. Nie brak także czynników globalnych, przyczyn giga ekonomicznych⁷⁴ i rozszerzania się kategorii prekariatu na coraz szersze kategorie społeczne⁷⁵.

Słusznym wydaje się podkreślić wynikającą z badań zależność, wedle której w rodzinach ubogich jeden z wyżej wymienionych czynników ubóstwa, np. bezrobocie, może spowodować inny czynnik patologizacji życia rodzinnego, np. rozpad rodziny. „Stosunkowo często negatywnym zmianom ulega charakter kontaktów bezrobotnego ojca czy matki z współmałżonkiem i dziećmi. W rodzinach tych łatwo dochodzi do wybuchów złości, kłótni, konfliktów, rzadziej ma miejsce wzajemne zrozumienie i wsparcie. Im dłużej bezrobotni pozostają bez pracy, tym silniej zaznacza się u nich zaniżona ocena własnej wartości. Często dotychczasowy optymizm ojca czy matki zostaje zastąpiony zniechęceniem, frustracją, agresją. Wyniki przeprowadzonych badań upoważniają do stwierdzenia, że długotrwałe bezrobocie powoduje wzrost poziomu neurotyzmu i negatywnie wpływa na więź psychiczną w małżeństwach”⁷⁶. Oprócz rozwodów i separacji ubóstwo często powoduje różne inne rodzaje patologii społecznej, między innymi alkoholizm, narkomanię, samobójstwa, prostytutkę, pasożytnictwo społeczne i inne⁷⁷. Zjawiska

⁷² K. Kortmann, *Was versteckt die gegenwertige Armuts –berichterstattung unter Armut? Probleme der Armutsberichterstattung*, „Baden-Wurttemberg in Wort und Zahl” 1986, nr 11, s. 258.

⁷³ B. Matyjas, *Dzieciństwo w biedzie i ubóstwie (w świetle analiz i badań)*, „Pedagogika Rodziny” 2011, nr 1(1), s. 132.

⁷⁴ T. Kowalak, *W poszukiwaniu odmiennego drogi*, „Problemy Polityki Społecznej” 2005, nr 8, s. 83.

⁷⁵ J. Urbański, *Prekariat i nowa walka klas*, Książka i Prasa, Warszawa 2014, s. 51-86; K. Wielecki, *Prekariat: znaczenie, przyczyny i skutki*, w: *Prekariat. Perspektywa katolickiej nauki społecznej*, red. J. Mazur, Ł. Marczak, UPJPII, Kraków 2017, s. 23-37.

⁷⁶ B. Kałdoń, *Ubóstwo rodzin...*, art. cyt., s. 102

⁷⁷ Tamże, s. 102.

te często generują biedę, szczególnie uzależnienia i dziedziczenie biedy⁷⁸. Problemy te potrzebują rozwiązań systemowych.

Rozwiązane kwestii biedy i ubóstwa wydaje się wykraczać poza sferę zwiększenia dochodów rodzin lub też zastosowania zasiłków, jako głównego narzędzia zwalczania biedy. Zjawiska te rodzą bowiem szerokie i często głębokie konsekwencje społeczne oraz osobiste. „Dlatego programy rozwojowe i pomocowe winny koncentrować się nie tylko na poziomie przychodów ich beneficjentów, lecz również, jeśli nie przede wszystkim, na poprawie jakości na różnych płaszczyznach ich życia”⁷⁹.

W bezpieczeństwo socjalne wpisane jest również bezpieczeństwo mieszkaniowe i zdrowotne. Co do pierwszego, ekonomiści są zgodni, że Polska charakteryzuje się jedną z najniższych liczb mieszkań przypadających na 1000 mieszkańców. Oddaje się bowiem do użytkowania mniej nowych mieszkań na 1000 osób niż w większości krajów europejskich. I tak w Polsce w 2008 r. budowano 4,33 mieszkania na 1000 mieszkańców. Natomiast na koniec 2010 r. w Polsce bez własnego mieszkania pozostawało ponad 2 mln gospodarstw domowych⁸⁰. Sytuacja mieszkaniowa rodzin to problem w Polsce, mimo, że w ostatnich latach odnotowano wzrost w tym sektorze rynku. Według wstępnych danych GUS, w okresie styczeń-grudzień 2017 r. oddano do użytkowania 178258 mieszkań, tj. o 9,1% więcej w porównaniu z 2016 r., w którym odnotowano wzrost o 10,6%. W okresie dwunastu miesięcy 2017 r. wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym na budowę 250218 mieszkań, tj. o 18,3% więcej niż w 2016 r. (kiedy notowano wzrost o 12,0%). Wzrosła również liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto – do 205990, tj. więcej o 18,4% niż przed rokiem, kiedy notowano wzrost o 3,3%⁸¹.

Ale problem mieszkaniowy to nie tylko deficyt mieszkań na rynku oraz niemożność ich zakupu. Wielkość i zaludnienie mieszkań, samodzielność zamieszkiwania

⁷⁸ R. Szarfenberg, Ł. Szewczyk, *Badania ubóstwa – perspektywa ilościowa i jakościowa*: w: *Ubóstwo i wykluczenie społeczne*, red. R. Szarfenberg, C. Żołądowski, M. Theiss, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2010, s. 28.

⁷⁹ P. Chmielewski, *Znaczenie definicji biedy w wyznaczaniu granicy ubóstwa*, „Finanse i Prawo Finansowe” 2016, nr 1, z. 3, s. 48.

⁸⁰ P. Ulman, *Sytuacja mieszkaniowa polskich rodzin w świetle danych z badania budżetów gospodarstw domowych*, w: *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Modernizacja dla spójności społeczno-ekonomicznej*, red. M.G. Woźniak, URz, Rzeszów, s. 486.

⁸¹ J. Kobylarz, *Budownictwo mieszkaniowe w okresie I-XII 2017. Opracowanie sygnalne GUS*, w: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/przemysl-budownictwo-srodk-trwale/> [odczyt 1.05.2018].

oraz wyposażenie mieszkań w instalacje techniczno-sanitarne to czynniki, które umożliwiają kompleksową ocenę sytuacji mieszkaniowej. Ich analiza pokazuje, że w 2002 r. tylko 33,6% ludności (12,7 mln osób) zamieszkiwało w bardzo dobrych i dobrych warunkach. W warunkach bardzo złych spowodowanych zajmowaniem mieszkań przez 3 i więcej osób na pokój i/lub pozbawionych nawet wodociągu zamieszkiwało 12,2% ogółu (prawie 4,6 mln osób)⁸². Wydaje się, że problem mieszkaniowy dotyczący rodziny w Polsce nie jest tylko w kwestii rozstrzygnięcia przez indywidualną aktywność poszczególnych osób. Wymaga polityki państwa i rozstrzygnięć na polu poszczególnych organów władzy. W wielu krajach europejskich problem mieszkaniowy jest przedmiotem troski nie tylko obywateli poszukujących mieszkania, ale przede wszystkim państwa, w którym władze różnych szczebli podejmują odpowiednie działania dla zaspokojenia tej potrzeby⁸³.

Bezpieczeństwo zdrowotne obywateli jest także uważane za warunek gwarancji bezpieczeństwa społecznego. Niewłaściwy poziom bezpieczeństwa zdrowotnego odpowiada subiektywnemu poczuciu zagrożenia, jakie spotyka ludzi i ich najbliższe otoczenie w przypadku podejrzenia, zaistnienia lub trwania określonego zespołu chorobowego. Redukcję lub eliminację tego niekorzystnego wrażenia można traktować, jako dojście do pewnego rodzaju dobrostanu, czyli poczucia braku zagrożenia, a więc pełnego bezpieczeństwa zdrowotnego. Wiąże się ono ściśle z niezachwianym przeświadczeniem świadczeniobiorcy o możliwości uzyskania wymaganego świadczenia zdrowotnego oraz nieskrępowanym dotarciem do świadczeniodawcy⁸⁴.

„Zdrowie jest podstawową wartością w życiu ludzi a prawo do zdrowia należy do katalogu podstawowych praw człowieka” – twierdzą autorzy Stanowiska Rządowej Rady Ludnościowej w sprawie „Bezpieczeństwo zdrowotne ludności Polski” z 2008 roku. Wedle tego dokumentu budowanie bezpieczeństwa zdrowotnego jednostek i rodzin jest zadaniem państwa. „Realizacja tego prawa w stopniu gwarantującym bezpieczeństwo zdrowotne obywateli musi być wspierana skuteczną polityką państwa”⁸⁵.

⁸² M. Szyszka, *Kwestia mieszkaniowa w Polsce jako problem społeczny i metody jej rozwiązania po 1989 roku*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2006, z. 1, t. 34, s. 186.

⁸³ P. Ulman, *Sytuacja mieszkaniowa...*, art. cyt., s. 486-487.

⁸⁴ M. Skarżyński, *Możliwości zwiększenia bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli w Polsce (wybrane aspekty)*, „Nowiny Lekarskie” 2012, nr 5, s. 516.

⁸⁵ *Stanowisko Rządowej Rady Ludnościowej w sprawie „Bezpieczeństwo zdrowotne ludności Polski”*, w: https://bip.stat.gov.pl/files/gfx/bip/pl/defaultstronaopisowa/462/1/1/bip_stanowisko_rrl_bezp_zdrow_ludnosci.pdf [odczyt: 1.05.2018].

Zagrożeniem bezpieczeństwa zdrowotnego społeczeństwa są przede wszystkim choroby. W szczególności są to choroby cywilizacyjne, oraz inne zagrożenia zdrowotne: środowiskowe i społeczne. Zapadalność na choroby z grupy tzw. chorób cywilizacyjnych jest zróżnicowana dla różnych społeczeństw. Jest ona niewątpliwie funkcją jakości systemu służby zdrowia w danym państwie, nakładów na profilaktykę, jakości życia, ogólnie nakładów na ochronę zdrowia⁸⁶.

Organy Rządu RP w trakcie monitoringu bezpieczeństwa zdrowotnego w Polsce stwierdzają zachodzenie zmian w sytuację zdrowotnej Polaków. W pierwszej dekadzie po 1989 roku nastąpiły w Polsce korzystne procesy, w tym przede wszystkim systematyczny spadek umieralności niemowląt i znaczące obniżenie umieralności z powodu choroby niedokrwiennej serca, co przyczyniło się do stałego wzrostu przeciętnej długości życia. Te korzystne zmiany były wynikiem zarówno realizowanych programów polityki zdrowotnej państwa, jak i prozdrowotnych zmian w stylu życia ludności, zwłaszcza wzrostu spożycia tłuszczów roślinnych. W kolejnej dekadzie obejmującej początek XXI wieku wystąpiły w Polsce pewne niepokojące trendy zdrowotne, w tym po roku 2002 – wzrost długości życia uległ spowolnieniu. Powoduje to narastanie dysproporcji w stosunku do przeciętnych wskaźników w krajach Unii Europejskiej. Długość życia jest silnie różnicowana przez czynniki społeczne, w tym warunki socjalne, wykształcenie, środowisko zamieszkania. Z kolei spadek umieralności niemowląt w Polsce uległ zahamowaniu w 2007 r. a poziom umieralności jest jeszcze wyraźnie (o ¼) wyższy od przeciętnego w UE. Głównym problemem jest umieralność wczesna niemowląt tzn. w pierwszym tygodniu życia, która w dużym stopniu zależy od jakości opieki medycznej⁸⁷.

Analizując umieralność Polaków raport organu rządowego stwierdza, że choroby układu krążenia są znacznie częstszą przyczyną zgonów przedwczesnych mieszkańców Polski (w 2010 roku – 46% przyczyn zgonów) niż przeciętnie w UE. Niestety w ostatnich latach w Polsce obserwowany w latach 90-tych spadek przedwczesnej umieralności z ich powodu uległ spowolnieniu⁸⁸.

Choroby nowotworowe są najważniejszą przyczyną przedwczesnych zgonów kobiet, ale ogólnie bardziej zagrażają życiu mężczyzn. Szczególnie zagraża życiu

⁸⁶ A. Ameljańczyk, T. Ameljańczyk, *System monitorowania bezpieczeństwa zdrowotnego w państwie i jego zagrożenia*, „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH” 2012, nr 25, s. 11.

⁸⁷ *Stanowisko Rządowej Rady Ludnościowej...*, dok. cyt.

⁸⁸ *Sytuacja zdrowotna ludności Polski i jej uwarunkowania. Raport Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego*, w: http://www2.mz.gov.pl/wwwfiles/ma_struktura/docs/sytuacja_zdrowotna_w_polsce_fakty_14032013.pdf [odczyt: 2.05.2018].

kobiet rak sutka, rak szyjki macicy, a umieralność zmniejsza się bardzo powoli i jest zawstydzająco wysoka na tle większości krajów UE⁸⁹. Nowotwory złośliwe są drugą co do częstości przyczyną zgonów w Polsce (24,5% ogółu zgonów w 2010 r.) i ich udział w ogólnej liczbie zgonów jest w ostatnich latach dosyć ustabilizowany, natomiast natężenie umieralności z ich powodu powoli się zmniejsza⁹⁰.

Natężenie zgonów z powodu ogółu przyczyn zewnętrznych, trzeciej co do znaczenia grupy przyczyn zgonów w Polsce, wykazuje powolny trend spadkowy tylko w przypadku kobiet, natomiast w przypadku mężczyzn nie zmienia się w ostatnich latach i jest znacznie wyższe od przeciętnego w UE. Wśród zewnętrznych przyczyn zgonów dominujące znaczenie mają wypadki komunikacyjne, w wyniku których ginie jednak coraz mniej osób, a także samobójstwa. Częstość tych ostatnich ustabilizowała się po roku 2000⁹¹, ale wyraźnie wzrosła w latach 2008 i 2009. Samobójstwa powodują większą utratę potencjalnych lat życia mężczyzn niż wypadki komunikacyjne, choroby dolnych dróg oddechowych a nawet zawał serca. Umieralność polskich mężczyzn ogółem oraz w wieku 25-64 lata z powodu wypadków komunikacyjnych i samobójstw jest o ponad dwie trzecie wyższa od przeciętnej dla krajów UE⁹².

W roku 2010 hospitalizowano w Polsce 3041 tys. mężczyzn (1721,6 na 10 tys.) i 37121 tys. kobiet (1760,8 na 10 tys.). Pacjenci szpitali byli leczeni najczęściej z powodu chorób układu krążenia (15% hospitalizowanych), urazów i zatruc (9,6% hospitalizowanych) nowotworów ogółem (9%), oraz chorób układu moczowo-płciowego i trawiennego po około 8%. Jeśli uwzględnić porody, kobiety są hospitalizowane nieznacznie częściej niż mężczyźni, ale jak wynika z analizy większości przyczyn chorobowych to mężczyźni przebywają w szpitalach częściej. Kobiety przeważają wśród hospitalizowanych tylko z czterech przyczyn: chorób układu moczowo-płciowego, nadciśnienia tętniczego i zaburzeń endokrynologicznych oraz chorób układu nerwowego⁹³. Hospitalizacja ludności w Polsce różni się od większości krajów UE dużą częstością leczenia najmłodszych roczników (poniżej 5 lat), przy znacznie rzadszej hospitalizacji osób najstarszych, powyżej 75 roku życia⁹⁴.

Mimo stałej poprawy sytuacji epidemiologicznej, zapadalność na wiele chorób zakaźnych w Polsce jest wyższa niż przeciętna w krajach Unii Europejskiej. Nadzór nad HIV/AIDS w Polsce nie dostarcza kluczowych informacji dotyczących

⁸⁹ *Stanowisko Rządowej Rady Ludnościowej...*, dok. cyt.

⁹⁰ *Sytuacja zdrowotna ludności Polski...*, dok. cyt.

⁹¹ *Stanowisko Rządowej Rady Ludnościowej...*, dok. cyt.

⁹² *Sytuacja zdrowotna ludności Polski...*, dok. cyt.

⁹³ Tamże.

⁹⁴ *Stanowisko Rządowej Rady Ludnościowej...*, dok. cyt.

aktualnych dróg szerzenia się wirusa w populacji, nieznajomość głównych dróg transmisji wirusa HIV w danym miejscu i danym czasie wyklucza możliwość prowadzenia racjonalnych działań ograniczających szerzenie się zakażeń. Niebezpiecznie wzrasta w Polsce liczba zakażeń wzw C. Niepokojący jest trend wzrostowy zachorowań na kiłę wrodzoną. Od 2004 roku obserwuje się silny trend wzrostowy zachorowań na biegunki u dzieci do lat 2. Jako niewystarczający oceniany jest rozwój diagnostyki laboratoryjnej a jej zbyt małą dostępność utrudniają rozpoznanie sytuacji epidemiologicznej niektórych chorób. Stan ten opóźnia wypracowywanie skutecznych metod zapobiegania tym chorobom, niska jest wiarygodność danych epidemiologicznych, w tym danych z rejestracji zachorowań⁹⁵.

Badania stanu zdrowia Polaków wskazują, że rodzaj samopoczucia psychicznego dorosłego Polaka ma związek z jego stanem zdrowia, płcią, aktywnością zawodową oraz stylem życia. Liczba pacjentów psychiatrycznej opieki ambulatoryjnej leczonych ogółem i po raz pierwszy niemalże podwoiła się w okresie 1997-2010 (wzrost o 88%). Nieznaczne odwrócenie tendencji wzrostowej wystąpiło tylko przez dwa lata 2005 i 2006. W 2010 roku opieką ambulatoryjną objętych było około 1396 tys. osób z zaburzeniami psychicznymi (nieco częściej kobiety – 3832 na 100 tys. ludności, niż mężczyźni – 3465 na 100 tys. mieszkańców), z czego 384 tys. to pacjenci pierwszorazowi. Najczęstszym rozpoznaniem leczonym w psychiatrycznej opiece ambulatoryjnej, dominującym wśród kobiet, są zaburzenia nerwicowe – w 2010 r. 339 tys. leczonych ogółem (mężczyźni – 599/100 tys., kobiety – 1159/100 tys.), w tym 108 tys. po raz pierwszy. W wyniku zaburzeń spowodowanych używaniem alkoholu, które dominują wśród mężczyzn, leczono 184 tys. osób (mężczyźni 781/100 tys., kobiety 201/100 tys.), w tym 80 tys. po raz pierwszy⁹⁶.

W latach 1997-2009 liczba leczonych w oddziałach psychiatrycznej opieki całodobowej wzrosła o połowę. W 2009 r. z powodu zaburzeń psychicznych leczono 209 tys. osób (częściej dotyczyło to mężczyzn – 726/100 tys. niż kobiet – 382/100 tys.), w tym 86 tys. stanowiły osoby leczone po raz pierwszy. Najczęstszym rozpoznaniem chorobowym osób leczonych w oddziałach całodobowych były zaburzenia psychiczne spowodowane używaniem alkoholu – w 2009 r. dotyczyło ono 77 tys. osób, (częściej mężczyzn – 358/100 tys., ponad sześciokrotnie rzadziej kobiet – 57/100 tys.), w tym 40 tys. leczonych po raz pierwszy. Kobiety są o ponad połowę częściej niż mężczyźni leczone w oddziałach całodobowych z powodu zaburzeń nastroju i zaburzeń nerwicowych (łącznie kobiety 104/100 tys., zaś mężczyźni 69/100 tys.)⁹⁷.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ *Sytuacja zdrowotna ludności Polski...*, dok. cyt.

⁹⁷ Tamże.

Obserwowana jest od 2000 roku nasila się dysfunkcja systemu publicznej ochrony zdrowia, czego wyrazem są zakłócenia w funkcjonowaniu opieki podstawowej, zwłaszcza opieki profilaktycznej nad kobietami, dziećmi i młodzieżą, niedostatki ambulatoryjnego leczenia specjalistycznego. Sytuacja ta szczególnie dotkliwa jest wobec dzieci, młodzieży, pacjentów z zaburzeniami zdrowia psychicznego, osób w wieku podeszłym. Problemy zaburzeń w dostępie do usług medycznych istnieją także w funkcjonowaniu leczenia stacjonarnego, w tym oddziałów położniczo-noworodkowych, pediatrycznych i wysokospecjalistycznych. Do tej dysfunkcji systemu przyczyniła się także migracja lekarzy i pielęgniarek spowodowana brakiem satysfakcji finansowej pracowników ochrony zdrowia⁹⁸.

Odpowiedź na jakość opieki medycznej oraz stan bezpieczeństwa zdrowotnego jest odpowiednia polityka państwa. Aby ją wspomagać Unia Europejska opracowała zasady dla państw członkowskich prowadzenia odpowiedniej polityki wzmacniającej bezpieczeństwo zdrowotne. Zasady te zakładają:

- zapobieganie chorobom;
- promowanie zdrowego trybu życia;
- dbanie o dobry stan psychiki;
- ochrona ludności przed poważnymi zagrożeniami dla zdrowia mającymi wymiar międzynarodowy;
- lepszy dostęp do opieki zdrowotnej;
- rozpowszechnianie informacji na temat zdrowia i wspieranie edukacji zdrowotnej;
- zapewnienie pacjentom bezpieczeństwa;
- wspieranie dynamicznych systemów opieki zdrowotnej i nowych technologii;
- ustanawianie wysokich norm jakości i bezpieczeństwa w odniesieniu do narządów i innych substancji pochodzenia ludzkiego;
- zapewnienie bezpiecznych i skutecznych produktów leczniczych i wyrobów medycznych wysokiej jakości⁹⁹.

⁹⁸ *Stanowisko Rządowej Rady Ludnościowej...*, dok. cyt.

⁹⁹ B. Ślusarz, A. Mitela-Grzybek, *Bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców Unii Europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem nowej perspektywy finansowej na przykładzie województwa lubuskiego*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2013, nr 4, s. 269-270.

Próba podsumowania

Stan bezpieczeństwa społecznego wydaje się być wyraźnie powiązany z jakością życia rodzin. Widoczne jest to już na polu bezpieczeństwa socjalnego, które stanowi warunek i fundament bezpieczeństwa społecznego. Jest to warunek spokoju społecznego, stabilizacji życia, rozwoju. Jego zabezpieczenie, to rola państwa oraz innych podmiotów życia społecznego. Kluczem do wysuwania nakazu wobec instytucji państwa w celu neutralizacji ryzyka socjalnego, jest idea dobra wspólnego i państwowa dystrybucja dóbr wspólnie wypracowanych.

Na bezpieczeństwo socjalne składają się trzy czynniki: wolność od ryzyka socjalnego jakim jest bieda i ubóstwo, bezpieczeństwo mieszkaniowe i bezpieczeństwo zdrowotne. Każda z tych przestrzeni konstruuje bezpieczeństwo socjalne, zaś braki w niniejszych kwestiach zwiększają ryzyka społeczne.

Pierwszy z nich, obliczany jest między innymi poprzez pryzmat dochodów rodziny – gospodarstwa domowego oraz rodzinnych kosztów utrzymania. Zważając na uwarunkowania biedy, ważne jest rodzinne wzmacnianie czynników wychodzenia z ubóstwa i wspierających wzrost dochodów. Może się to dokonywać zarówno przez realizację trafnie zbudowanej polityki społecznej państwa, system wsparcia i pomocy rodzinie, aktywność pracowników socjalnych i asystentów rodziny. W pomocy i wsparciu rodzin mogą i powinny być zaangażowane ukierunkowane na nią organizacje pożytku publicznego, ośrodki edukacyjne, kościoły i związki wyznaniowe, organizacje charytatywne. Organy i organizacje te mogą uczestniczyć na poziomie decyzji i konsultacji w bezpośrednim diagnozowaniu problemów społecznych rodzin, poszukiwaniu rozwiązań tych problemów i minimalizacji ich społecznych skutków. Mogą i uczestniczą one także w działaniach praktycznych: działaniach doraźnych w sytuacjach kryzysowych oraz codziennej aktywności w ramach swych strategii. Ich aktywności nie obejmują tylko (choć także) transferów pieniężnych do budżetów rodzinnych, ale szeroko rozumiane przeciwdziałanie społecznym kwestiom bezrobocia i ubóstwa. „Zadania z tego zakresu związane są przede wszystkim z polityką gospodarczą państwa, zapewniającą prozatrudnieniowy wzrost gospodarczy i tworzącą warunki sprzyjające powstaniu nowych miejsc pracy. Jest to proces trudny i wieloletni. [...] Są to również zadania dla władz i społeczności lokalnych w zakresie działań progospodarczych i prorozwojowych w danym terenie”¹⁰⁰.

Ale w społeczeństwie konsumpcyjnym ryzyko ubóstwa ma jeszcze inny, nieobecny dotychczas wymiar. W sytuacji – jak zauważa Zygmunt Bauman – gdy

¹⁰⁰ B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków. Przemiany – zagrożenia – potrzeba działań*, IPiPS, Warszawa 2004, s. 269.

sama praca nie chroni przed ubóstwem, a samo jej posiadanie nie gwarantuje dochodów pozwalających na satysfakcjonujący poziom życia, dla kształtujących politykę gospodarczą ważne jest takie kierowanie procesami gospodarczymi, by bez szkód społecznych przejść od gospodarki opartej na niskich kosztach pracy do gospodarki rozwoju i dobrach dochodów. Współcześnie, w kręgu cywilizacyjnym społeczeństwa konsumpcyjnego, ubóstwo coraz częściej nie oznacza braku środków do życia, lecz „niemożność dorównania innym”. Poziom niskich dochodów części społeczeństwa nie pozwala im na osiągnięcie uznanego społecznie standardu życiowego. „W społeczeństwie konsumpcyjnym «normalne życie» to życie konsumentów, zaabsorbowanych dokonywaniem wyborów pośród mnogości publicznie oferowanych możliwości przyjemnych wrażeń i wspaniałych doświadczeń. «Szczęśliwe życie» definiuje się jako korzystanie z rozlicznych szans i niepozwalanie, aby przynajmniej jedna z nich umknęła, chwytanie okazji, o których wiele się mówi, a zatem które są najbardziej upragnione, i to chwytanie ich nie później niż innych, a najlepiej przed innymi. Podobnie jak w innych typach społeczeństwa, ubodzy w społeczeństwie konsumpcyjnym to ludzie, dla których normalne (a co dopiero szczęśliwe) życie nie jest dostępne. Niemniej jednak w społeczeństwie konsumpcyjnym brak dostępu do szczęśliwego czy też normalnego życia oznacza bycie konsumentem z usterką, konsumentem wybrakowanym. I tak oto ubodzy w społeczeństwie konsumpcyjnym są określani przez społeczeństwo – i sami określają siebie – przede wszystkim jako konsumenci wadliwi, ułomni, niepełni, innymi słowy: nieodpowiedni. W społeczeństwie konsumentów to przede wszystkim niezdolność do bycia konsumentem wiedzie do degradacji społecznej i «emigracji wewnętrznej». To owa nieodpowiedzialność, niezdolność do spełniania obowiązków konsumenta zamienia się w gorycz bycia pozostawionym z tyłu, wydziedziczonym lub zdegradowanym, odłączonym lub wykluczonym ze społecznego świętowania, do którego inni zostali dopuszczeni”¹⁰¹.

Bieda występująca w każdego typu społeczeństwach, także bieda społeczeństwa konsumpcyjnego, ma tendencje do utrwalania się, jest dziedziczona w rodzinach, wytwarza postawy roszczeniowe i niewiara w jej przewyciężenie, rodzi bierność społeczną. Biorąc pod uwagę możliwy czynnik genetyczny biedy, ważne jest wzmacnianie aspiracji życiowych w rodzinach naznaczonych ubóstwem. Z racji na współwystępowanie biedy i niskiego wykształcenia, ważne staje się wzmacnianie aspiracji edukacyjnych rodziców wobec własnych dzieci oraz samych siebie. Samokształcenie oraz nacisk na uzyskanie wyższego niż rodzice, wykształcenia

¹⁰¹ Z. Bauman, *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006, s. 77-78.

przez dzieci, może być motorem poprawy sytuacji finansowej w przyszłości. Jest to droga aktywności osobistej, która zakłada brak klimat społecznego opartego na determinizmie i braku zaufania.

Ponieważ poziom aspiracji dzieci jest ściśle powiązany z poziomem aspiracji życiowych rodziców, dlatego budowanie aktywności życiowych – w tym edukacyjnych i zawodowych – oraz klimatu społecznego sprzyjającego rozwojowi i pionowej mobilności społecznej, jest ważnym zadaniem zarówno państwa, jak i wszystkich podmiotów kształtujących jakość życia codziennego. Państwo, poprzez zorganizowaną i uzasadnioną pomoc materialną najuboższym, poprzez niwelowanie ryzyka społecznego przeciwstawiając się wykluczeniu edukacyjnemu za pomocą narzędzi będących w jego dyspozycji, może z określoną skutecznością wspierać rozwój aspiracji życiowych zarówno rodziców, jak i dzieci. Działalność organizacji pozarządowych, kampanie społeczne, samorządy, pracownicy pomocy społecznej i asystenci rodzin, mogą w różnej, określonej przez zakresy swych działań, budować prorozwojową kulturę życia i aktywności.

Zła kondycja ekonomiczna rodzin może być uwarunkowana niekorzystną sytuacją na rynku pracy i procesami zewnętrznymi wobec rodzin. Wydaje się, że w tym polu po stronie instytucji państwa oraz instytucji między- i ponadnarodowych powinny zaistnieć działania osłaniające rodzinę przed procesami globalizacyjnymi, przed zepchnięciem całych segmentów społecznych do *underclass*, prekariatu, czy kategorii zgettoizowanych ludzi niepotrzebnych. Brak pracy, świadomość bycia zbędnym społecznie, redukcja aspiracji życiowych – wysoce patologizuje życie rodzinne i losy jednostek.

Czynnikiem wzmacniającym biedę oraz pogłębiającym trudności finansowe jest złe gospodarowanie zasobami ekonomicznymi oraz nadmierne zadłużanie się rodzin. Zadłużanie może mieć różne przyczyny: konieczność leczenia, konieczność inwestycji w mieszkanie, próby rozwinięcia własnej działalności gospodarczej. Ale istnieje też w obszarach ubóstwa zadłużenie nieuzasadnione: nadmierne zaciąganie pożyczek konsumpcyjnych, zadłużanie się na bardzo wysoki procent. W takiej sytuacji wydaje się koniecznym edukacja w zakresie mikroekonomii już na etapie szkoły, nauka zarządzania budżetem domowym, wypracowanie umiejętności oszczędzania i inwestowania. Posiadanie takich umiejętności to znakomity kapitał życiowy. W warunkach społeczeństwa konsumpcyjnego, stawiającego wysoko konieczny dla „szczęśliwego życia” poziom konsumpcji, wydaje się ważnym uczenie swoistej asertywności wobec wymogów społecznych nadmiernej konsumpcji i popularyzacji „życia na kredyt”. Nabieranie nawyków konsumpcji odpowiednich do poziomu dochodów gospodarstwa domowego, budowanie poczucia wartości zdystansowanej do poziomu własnej konsumpcji i poziomu życia – wydaje się ważne na poziomie wychowania i edukacji. Przełamywanie antropologii konsumpcji

może dokonywać się poprzez rodzinę, szkołę, kościoły i związki wyznaniowe, kampanie społeczne oraz wypracowane relacje asystentów rodzin.

Biedzie często towarzyszy rozpad rodziny, brak formalnego związku między partnerami oraz problem uzależnień. Dlatego wydaje się, iż zagwarantowaniu bezpieczeństwa socjalnego winna towarzyszyć zakrojona na odpowiednią do ryzyka skalę, polityka wspierająca stałość związków oraz promocję wolności od uzależnień. Promocja trwałości związków może mieć i ma różne oblicza. Jest także (niestety) uwikłana ideologicznie.

Organy państwa oraz organizacje pozarządowe a także same rodziny – na zasadzie samopomocy – winny także wspierać, promować i ułatwiać terapię w sytuacji kryzysów w związkach, uzależniania lub współuzależnienia. Terapia jednostek, pomoc terapeutyczna dzieciom a przede wszystkim terapia rodzin jako systemu – to ważna pomoc, konieczna rodzinom i jej członkom na etapie rozpoznawania różnorodnych zaburzeń. Właściwa pomoc rodzinie poprzez terapeutyczne uczenie jednostek w radzeniu sobie z problemami zmniejsza ryzyko uzależnień. Natomiast sama wrażliwość na uzależnienia i ich terapia nie powinna ograniczać się wyłącznie do uzależnień od substancji psychoaktywnych. Dotyczyć powinna także coraz bardziej rozpowszechnianych uzależnień behawioralnych. Wydaje się, powinna być wspierana przez różne podmioty: państwo, organizacje charytatywne, kościoły i związki wyznaniowe, organizacje pozarządowe. Z racji na duże koszty, samo szkolenie terapeutów oraz terapia, winna być otoczona wsparciem fundacji i projektów.

Bezpieczeństwo mieszkaniowe jest szczególnie powiązane z życiem rodzinnym. Brak perspektyw godnego zamieszkania może powodować odwlekanie decyzji o założeniu rodziny czy wejściu w związek, o posiadaniu dzieci, oraz zmieniać radykalnie jakość życia. Z tym aspektem bezpieczeństwa bardzo wyraźnie i bezpośrednio powiązane jest bezpieczeństwo ekonomiczne. Bez stabilnego zatrudnienia i przewidywalnej stałości dochodów młodzi małżonkowie nie są w stanie otrzymać kredytu mieszkaniowego i w miarę bezpiecznie go spłacać. Spłata kredytu zaciągniętego na kilkadziesiąt lat jest także zagrożona ryzykiem. To niebezpieczeństwo utraty pracy, pogorszenia się sytuacji na rynku pracy, obniżenia dochodów czy choroby. Niska jakość mieszkania rodzi natomiast ryzyko utraty lub ograniczenia bezpieczeństwa społecznego, niemożność rozwoju, konieczność ograniczenia ilości posiadanych dzieci, ograniczenia aspiracji życiowych, standardu życia oraz warunków pracy (jeśli jest to praca wykonywana w domu). Wydaje się, że zadaniem władzy centralnej i samorządowej jest wspieranie mieszkalnictwa, obniżanie kosztów wynajmu, budowa mieszkań komunalnych, promowanie projektów wspierania rodzin w zakupie mieszkań oraz kontrolowanie nadużyć w postaci sztucznie zawyżanych cen mieszkań przez deweloperskie grupy kapitałowe mające

równoczesny zysk z pożyczek bankowych i usług ubezpieczeniowych koniecznych przy nabywaniu budowanych i sprzedawanych przez nich lokali.

Bezpieczeństwo zdrowotne jest silnie związane z rodziną. To rodzina jest miejscem uczenia się stylu życia, kultury zdrowotnej, kultury żywieniowej i zasad higieny. Czynniki te wpływają na długość życia, jakość zdrowia na etapie prenatalnym i niemowlęctwa. W sytuacji utraty zdrowia, to na rodzinie ciąży konieczność opieki i pielęgnacji chorego. Obecność osoby chorej (niepełnosprawnej) w domu: dziecka, rodzica, dziadka/babci związane jest automatycznie z obniżeniem poziomu życia i wzrostem wydatków: reorganizuje czas, zmniejsza możliwości zarobkowania, zmienia standard życia. Od jakości życia rodzinnego zależy w dużej mierze, jakość ekologii społecznej jej członków, zdolność do budowania relacji i stan psychiki. Jakość świadczeń medycznych, ich dostępność, odpłatność, jakość i częstotliwość hospitalizacji – jest ściśle powiązane z życiem rodzinnym. Chory mający wsparcie w rodzinie – ma większe szanse na dojście do stabilności zdrowotnej, szczególnie na etapie psychicznym.

Bezpieczeństwo zdrowotne społeczeństwa, to także promocja harmonijnego życia oraz zdrowego żywienia. Harmonia pracy, życia rodzinnego i odpoczynku – wydaje się być ważnym elementem profilaktyki zdrowotnej, szczególnie zdrowia psychicznego. Podobnie promocja zdrowego żywienia i aktywności fizycznej. Obecne zainteresowanie kulturą kulinarną jest wyrazem tego, że we współczesnych upodobaniach i umiejętnościach kulinarnych odbija się mentalność, która coraz wyraźniej widzi zależność pomiędzy zdrowiem a jakością odżywiania się¹⁰². Także popularność aktywności fizycznej podnosi jakość zdrowia jednostek i społeczeństw. „Przekonanie o korzyściach płynących z regularnego uprawiania sportu znajduje odzwierciedlenie w wynikach badań naukowych. Wskazują one na korzystny wpływ ćwiczeń na zdrowie fizyczne i psychiczne człowieka. Regularne ćwiczenia pełnią istotną rolę w prewencji pierwotnej oraz wtórnej wielu schorzeń i chorób. Umożliwiają utrzymanie prawidłowej masy ciała, stanowią jeden z najskuteczniejszych sposobów zwalczania otyłości, zmniejszają ryzyko zachorowań na nadciśnienie tętnicze, chorobę niedokrwienną serca, zawał, cukrzycę, nowotwór piersi i okrężnicy, a także wzmacniają układ kostny. Ponadto systematyczne uprawianie sportu pomaga radzić sobie ze stresem, rozładowuje napięcie psychiczne i poprawia samopoczucie”¹⁰³. Promocja aktywności na wszystkich etapach życia, szczególnie wśród seniorów, jawi się jako czynnik zmniejszający ryzyka społeczne.

¹⁰² M. Toussaint-Samat, *Historia naturalna i moralna jedzenia*, W.A.B., Warszawa 2008, s. 10.

¹⁰³ A. Leszczyńska, *Sport to zdrowie! Refleksja o aktywności fizycznej Polaków*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica” 2013, nr 45, s. 180-181.

Dobry stan zdrowia osób starszych, szczególnie w epoce modelu „sandwich families”. Zmniejszenie obciążenia średniego pokolenia ze strony seniorów poprzez przedłużenie ich samodzielności i zachowania zdrowia, wydaje się ważna dla bezpieczeństwa społecznego. Gdyby długość życia nadal się wydłużała, ale nie było to życie na odpowiednio wysokim poziomie zdrowia, umacniać się będą tendencje do akceptacji eutanazji, jako sposobu „godnościowego” zakończenia złej jakości życia. Tendencje te mogą przyjść zarówno ze strony średniego pokolenia „obciążonego” koniecznością opieki nad chorymi seniorami, jak i samorządów, instytucji świadczących świadczenia emerytalne oraz ubezpieczycieli, ze względu na długość wysokich wydatków na leczenie i rehabilitację.

Aktywność fizyczna jest także powiązana z jakością życia osób niepełnosprawnych. Sport, jako forma aktywizowania ludzi z różnego rodzaju dysfunkcji psychofizycznymi, przeszła drogę od rehabilitacji, poprzez rekreację do sportu wyczynowego. Obecnie postrzegany jest zarówno jako droga rozwoju osoby z niepełnosprawnością fizyczną lub psychiczną, sposób na osiągnięcie stanu radości z pokonywania samego siebie, sposób na sukces i osiągania wyników sportowych, droga do akceptacji społecznej. „niezależnie jednak od rodzaju i charakteru sportu uprawianego przez osoby niepełnosprawne, uznaje się, że może on pełnić kilka istotnych zadań w życiu jednostki. Po pierwsze, służy doskonaleniu sprawności ruchowej, po drugie, sprzyja poprawie stanu zdrowia, po trzecie, oddziałuje na psychikę. Dzięki aktywności ruchowej ludziom niepełnosprawnym poprawia się samopoczucie, kształtują oni pozytywną samoocenę, stają się bardziej świadomi własnej cielesności, zwiększają odporność psychiczną, a także pragną poprawić swój wizerunek w oczach innych osób¹⁰⁴.

Poszczególne organy państwa, w tym podmioty samorządowe odpowiedzialne za budowanie strategii rozwiązywania problemów społecznych, nie tylko prowadzą działalność polegającą na budowaniu strategii rozwiązywania problemów społecznych, w tym rodzinnych, ale także szacują koszty zaniedbań swych działań. Zaniechanie działań na rzecz społeczeństwa w ramach polityki społecznej, rodzi jeszcze dotkliwsze skutki społeczne i finansowe dla państwa. Dokonywanie kalkulacji związanej z podjętymi lub niepodjętymi działaniami w ramach prowadzonej lub zaniechanej polityki społecznej, ma wspierać procesy budowania strategii społecznych i ich realizacji. Możliwe jest bowiem skalkulowanie kosztów zaniechań na rzecz bezpieczeństwa społecznego, wyliczenie kosztów następstw nierozwiązywanych problemów społecznych w różnych wymiarach,

¹⁰⁴ J. Niedbalski, *Niepełnosprawność*, w: *Socjologia sportu*, red. H. Jakubowska, P. Nosal, PWN, Warszawa 2017, s. 116.

także dotykających rodziny i związków¹⁰⁵. Na zasadzie analogii – można wnioskować, że koszty zaniechań tyczą się nie tylko wymiaru ekonomicznego. Brak prowadzonej i realizowanej polityki społecznej na rzecz rozwiązywania problemów rodzin, zaowocuje dodatkowymi szkodami społecznymi oraz wzmagającym się deficytem bezpieczeństwa społecznego.

Budowa bezpieczeństwa społecznego, nie jest zadaniem łatwym. Ale, o ile stan życia społecznego zależy od kondycji rodziny, na tyle poczucie bezpieczeństwa zależy także od wsparcia rodziny przez państwo. Zaniechania w tym segmencie, powodować będą dodatkowe koszty społeczne oraz pogłębią deficyt bezpieczeństwa społecznego. W rodzinie krzyżują się, bowiem dwa deficyty bezpieczeństwa: zagrożenie bytu i zagrożenie *ego*. Byt – to życie i zdrowie, to jakość życia. *Ego* – to potrzeba podmiotowości, zaspokajana w różnych kontekstach społecznych i różnych okolicznościach. Dlatego z punktu widzenia bezpieczeństwa socjalnego i społecznego wydaje się istotne wzmacnianie rodziny na poziomie socjalnym, mieszkaniowym i zdrowotnym¹⁰⁶. Wzmacnianie to winno obejmować także wskazywanie dróg samopomocy rodzinie i jednostkom ją tworzącym. W ten sposób państwo, jako najwyższa forma organizacji społeczeństwa, staje się współodpowiedzialna za budowanie dobrostanu ludzi, których reprezentuje. Dobrostan zaś zakłada zagwarantowanie ładu i minimalizację zagrożeń¹⁰⁷.

Ks. Dariusz Tułowiecki: Problems of families as a source of social security threats. A study of selected issues

Summary

Nowadays, national security is understood widely and its definition goes beyond the mere absence of military action. Security viewed in a broad sense includes not only the lack of risk or a direct threat of war, but also a sense of security in other spheres of life: social, economic, ecological and cultural. Social security encompasses vital welfare not limited to the economic dimension but comprising the possibility of developing and participating in social relations. In a risk society, there is no state of total freedom from security threats. However, the state, as a crucial actor of life, is responsible for maximising security and minimising its

¹⁰⁵ Z. Grabusińska, J. Gierlacki, *Polityka społeczna a pomoc społeczna, cechy wspólne i różnice. Doświadczenia z praktyki*, MCPS, Warszawa 2014, s. 1.

¹⁰⁶ J. Mazur, *Profilaktyka i prewencja. Między zagrożeniem a bezpieczeństwem. Wybrane zagadnienia*, Śląsk, Katowice, 2012, s. 14-15.

¹⁰⁷ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec...*, dz. cyt., s. 111.

risks. The family is a special actor in social life, closely related to the foundation of societal security – social security. It consists of economic security, housing security and health safety.

Key words: *social problems, family, national security, social security*

Bibliografia

- Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2002.
- Ameljańczyk A., Ameljańczyk T., *System monitorowania bezpieczeństwa zdrowotnego w państwie i jego zagrożenia*, „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH” 2012, nr 25, s. 9-20.
- Balcerzak-Paradowska B., *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków. Przemiany – zagrożenia – potrzeba działań*, IPiPS, Warszawa 2004.
- Baniak J., *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży gimnazjalnej na tle kryzysu jej tożsamości osobowej. Studium socjologiczne*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2010.
- Bauman Z., *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006.
- Bednarz M., *Zmiany i trendy w polityce społecznej*, w: *Polityka społeczna w zmieniającej się rzeczywistości*, red. K. Chaczko, K.M. Stanek, Śląsk, Katowice 2016, s. 29-53.
- Buzan B., *People, States and Fear: The National Security Problem in International Relation*, Wheatsheaf Books, Brighton 1983.
- Ceran T., *Testament duchowy Margaret Thatcher*, w: <https://pulaski.pl/testament-ideowy-margaret-thatcher/> [odczyt: 01.05.2018].
- Chmielewski P., *Znaczenie definicji biedy w wyznaczaniu granicy ubóstwa*, „Finanse i Prawo Finansowe” 2016, nr 1, z. 3, s. 37-50.
- Czekanowski P., *Społeczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2012.
- Czupryński A., *Bezpieczeństwo w ujęciu teoretycznym*, w: *Bezpieczeństwo: teoria – badania – praktyka*, red. A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zbojna, Wydawnictwo CNBOP-PIB, Józefów 2015, s. 9-24.
- Dyczewski L., *Rola rodziny i państwa w zapewnieniu bezpieczeństwa społecznego*, w: *Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym społeczeństwie*, red. L. Dyczewski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007, s. 211-240.

- Dziekoński S., *Wprowadzenie*, w: *1918-2018 Polonia Restituta: Rodzina [Materiały konferencyjne]*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa 2018, s. 13-18.
- Giddens A., *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, PWN, Warszawa 2006.
- Giddens A., *Socjologia*, PWN, Warszawa 2012.
- Giddens A., *The Transformation of Intimacy, Sexuality, Love and Eroticism in Modern Societies*, Stanford University Press, Cambridge 2008.
- Grabusińska Z., Gierlacki J., *Polityka społeczna a pomoc społeczna, cechy wspólne i różnice. Doświadczenia z praktyki*, MCPS, Warszawa 2014.
- Harwas-Napierała B., *Znaczenie przemian współczesnej rodziny dla rozwoju człowieka*, „Psychologia rozwojowa” 2008, nr 3(13), s. 21-27.
- Jagusiak B., *Bezpieczeństwo socjalne współczesnego państwa*, Difin, Warszawa 2015.
- Jagusiak B., *Problemy i zagrożenia bezpieczeństwa socjalnego współczesnego państwa*, w: *Bezpieczeństwo narodowe Polski. Zagrożenia i determinanty zmian*, red. A. Chabasińska, Z. Czachór, Difin, Warszawa 2016, s. 289-306.
- Jarosz M., *Nierówności społeczne*, Książka i Wiedza, Warszawa 1984.
- Kałdoń B., *Ubóstwo rodzin czynnikiem powstawania trudności w funkcjonowaniu szkolnym dzieci*, „Forum Pedagogiczne” 2011, nr 1, s. 99-108.
- Kobyłarz J., *Budownictwo mieszkaniowe w okresie I-XII 2017. Opracowanie sygnałne GUS*, w: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/przemysl-budownictwo-srodki-trwale/> [odczyt: 1.05.2018].
- Kortmann K., *Was versteckt die gegenwertige Armuts –berichterstattung unter Armut? Probleme der Armutsberichterstattung*, „Baden-Wurtttemberg in Wort und Zahl” 1986, nr 11, s. 257-263.
- Kowalak T., *W poszukiwaniu odmiennej drogi*, „Problemy Polityki Społecznej” 2005, nr 8, s. 77-96.
- Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 18, s. 19-39.
- Kryczka P., *Przedmowa*, w: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, red. P. Kryczka, RW KUL, Lublin 1997, s. 5-7.
- Kubiak M., *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH, Siedlce 2012.
- Kurowska A., *Skąd się bierze bieda?*, Forum Obywatelskiego Rozwoju, Warszawa 2008.
- Kurzynowski A., *Polityka społeczna*, SGH, Warszawa 2002.
- Kuźniar R., *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

- Leszczyńska A., *Sport to zdrowie! Refleksja o aktywności fizycznej Polaków*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica” 2013, nr 45, s. 179-189.
- Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne a współczesne państwo*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2011, nr 2(185), s. 123-132.
- Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Difin, Warszawa 2011.
- Loranty K., *Bezpieczeństwo społeczne RP*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2004..
- Majer P., Urbanek A., *Bezpieczeństwo społeczne. Ewolucja, instytucje, zagrożenia*, Editions Spotkania, Warszawa 2016.
- Matyjas B., *Dzieciństwo w biedzie i ubóstwie (w świetle analiz i badań)*, „Pedagogika Rodziny” 2011, nr 1(1), s. 131-140.
- Mazur J., *Profilaktyka i prewencja. Między zagrożeniem a bezpieczeństwem. Wybrane zagadnienia*, Śląsk, Katowice, 2012.
- Mazurkiewicz P., *Tożsamość Europy w kontekście migracji*, w: *Migracje jako nowa kwestia społeczna*, J. Balicki, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2008, s. 119-130.
- Miller D.A., *The „sandwich” generation: Adult children of the aging*, „Social Work” 1981, nr 9 (September), s. 419-423;
- Motyka K., *Prawa człowieka. Wprowadzenie. Wybór źródeł*, Wydawnictwo Verba, Lublin 2004.
- Niedbalski J., *Niepelnosprawność*, w: *Socjologia sportu*, red. H. Jakubowska, P. Nosal, PWN, Warszawa 2017, s. 115-126.
- Obuchowski K., *Potrzeby*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 160–163.
- Panek T., *Ubóstwo i nierówności*, w: *Statystyka Społeczna. Wybrane zagadnienia*, red. T. Panek, A. Szulc, SGH, Warszawa 2004, s. 145-182.
- Pilch T., *Człowiek dorosły w scenariuszu życia rodzinnego*, w: *Wprowadzenie do andragogiki*, red. T. Wujek, PWN, Warszawa 1996, s. 109-121.
- Rażniak P., *Wpływ poziomu bezpieczeństwa społecznego na migrację ludnościową w Polsce*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2012, nr 4(9), s. 41-52.
- Skarżyński M., *Możliwości zwiększenia bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli w Polsce (wybrane aspekty)*, „Nowiny Lekarskie” 2012, nr 5, s. 516-523.
- Standing G., *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, PWN, Warszawa 2014.
- Stanowisko Rządowej Rady Ludnościowej w sprawie „Bezpieczeństwo zdrowotne ludności Polski”*, w: https://bip.stat.gov.pl/files/gfx/bip/pl/defaultstronaopisowa/462/1/1/bip_stanowisko_rrl_bezp_zdrow_ludnosci.pdf [odczyt: 1.05.2018].
- Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996.
- Stefański M., *Kształtowanie bezpieczeństwa publicznego jako priorytet funkcjonowania państwa*, w: *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, red. A. Urbanek, Wydawnictwo Społeczno-Prawne, Słupsk 2013, s. 61-76.

- Sytuacja zdrowotna ludności Polski i jej uwarunkowania. Raport Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego*, w: http://www2.mz.gov.pl/wwwfiles/ma_struktura/docs/sytuacja_zdrowotna_w_polsce_fakty_14032013.pdf [odczyt: 2.05.2018]
- Szarfenberg R., Szewczyk Ł., *Badania ubóstwa – perspektywa ilościowa i jakościowa*: w: *Ubóstwo i wykluczenie społeczne*, red. R. Szarfenberg, C. Żołędowski, M. Theiss, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2010, s. 19-38.
- Szewczyk J., *Definicje rodziny*, „Studia nad Rodziną” 2002, nr 2 (11), s. 151-166.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie*, PWN, Warszawa 2010.
- Szyszka M., *Kwestia mieszkaniowa w Polsce jako problem społeczny i metody jej rozwiązania po 1989 roku*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2006, z. 1, t. 34, s. 183-203.
- Ślusarz B., Mitela-Grzybek A., *Bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców Unii Europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem nowej perspektywy finansowej na przykładzie województwa lubuskiego*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2013, nr 4, s. 269-278.
- Świątkiewicz W., *Rodzina wobec Kościoła*, w: *Kościół instytucjonalny a rodzina. Problem relacji i więzi wzajemnych*, red. Józef Baniak, WT UAM, Poznań 2007, s. 137.
- Świątkiewicz W., *Rodzina wobec Kościoła. Refleksje socjologiczne wokół kulturowych wzorów konfesyjnej religijności*, w: *Kościół instytucjonalny a rodzina. Problem relacji i więzi wzajemnych*, red. J. Baniak, WT UAM, Poznań 2007, s. 127-149.
- Tułowiecki D., *Aktywność seniorów jako sposób na przełamanie wykluczenia społecznego w opisach prasy regionalnej*, „Studia nad Rodziną” 2013, nr 2(33), s. 379-407.
- Tułowiecki D., *Bez Boga, Kościoła i zasad? Studium socjologiczne nad religijnością młodzieży*, Wydawnictwo Pertus, Kraków 2012.
- Tułowiecki D., *Bezpieczeństwo kulturowe a obecność i/lub eliminacja religii w polskim kanonie kultury*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 2016, nr 4, s. 89-115.
- Tułowiecki D., *Jakość relacji i moralność wewnątrzrodzinna w świetle deklaracji osiemnastolatków*, w: *Miedzy nakazem a wyborem. Moralne dylematy małżeństw i rodzin w Polsce*, red. J. Baniak, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2012, s. 211-228.
- Tułowiecki D., *Nauczanie Jana Pawła II – dziedzictwo czy balast? Próba szkicu socjologicznego*, w: *Geniusz bł. Jana Pawła II*, red. P. Artemiuk, J. Kotowski, WSD w Łomży, Łomża 2011, s. 99-152.

- Tułowicki D., *Polityka rodzinna jako narzędzie eliminacji zagrożeń i budowy bezpieczeństwa społecznego państwa. Studium wybranych zagrożeń rodziny*, w: *1918-2018 Polonia Restituta: Rodzina [Materiały konferencyjne]*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa 2018, s. 19-43.
- Tułowicki D., *Polityka społeczna a pedagogika rodziny*, w: *Pedagogika rodziny. Podejście systemowe. Tom 1: Familiologia*, red. M. Marczewski, R. Gawrych, D. Opozda, T. Sakowicz, A. Solak, WSSE w Gdańsku, Gdańsk 2016, s. 90-104.
- Tułowicki D., *Rodzina jako wartość we współczesnym społeczeństwie polskim*, w: *Zasady rodziny chrześcijańskiej we współczesnym świecie. 30. rocznica „Familiaris consortio”*, red. Z. Struzik, IPJPII, Warszawa 2012, s. 177-213.
- Tyszcza Z., *Rodzina we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003.
- Ułaman P., *Sytuacja mieszkaniowa polskich rodzin w świetle danych z badania budżetów gospodarstw domowych*, w: *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Modernizacja dla spójności społeczno-ekonomicznej*, red. M.G. Woźniak, URz, Rzeszów, s. 486-496.
- Urbanek A., *Państwo jako podmiot bezpieczeństwa narodowego – ujęcie dziedzinowe*, w: *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, red. A. Urbanek, Wydawnictwo Społeczno-Prawne, Słupsk 2013, s. 11-39.
- Urbański J., *Prekariat i nowa walka klas*, Książka i Prasa, Warszawa 2014.
- Ward R.A., Spitze G., *Sandwiched Marriages: The Implications of Child and Parent Relations for Marital Quality in Midlife*, „Social Forces” 1998, nr 2(77), s. 647-666.
- Węgrzecki J., *Modele polityki integracji imigrantów*, w: *Migracje jako nowa kwestia społeczna*, J. Balicki, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2008, s. 131-140.
- Węgrzyn-Odzioba L., *Bezpieczeństwo społeczne w państwach Grupy Wyszehradzkiej na przełomie wieków XX i XXI*, w: *Bezpieczeństwo Europy, bezpieczeństwo Polski. Tom 2*, red. E. Maj, K. Mazurek, W. Sokół, A. Szwed-Walczak, UMCS, Lublin 2016, s. 251-276.
- Wielecki K., *Prekariat: znaczenie, przyczyny i skutki*, w: *Prekariat. Perspektywa katolickiej nauki społecznej*, red. J. Mazur, Ł. Marczak, UPJPII, Kraków 2017, s. 23-48.
- Zakrzewski S., *Bezpieczeństwo socjalne a wykluczenie społeczne*, „Przegląd Strategiczny” 2013, nr 1, s. 165-174.